Arkusz I.

Nr 244. Dnia 5 listopada. Poniedziałek. Dnia 24 października (5 listopada) 1877 r.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 4,0 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: SS. Zacharjasza i Elzbiety.
Jutro: S Leonarda Wyznawcy.
Sroda: S. Wilibalda Biskupa.
Czwartek: ŚS. Gortfryda i 4-ch Koronatów

Wschód słońca o godzinie 7 minut 5
Zachód „ „ 4 „ 22

Długość dnia godzin 9 minut 17
Ubyło „ „ 7 „ 27

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: Ś. Teodora Męczennika.
Sobota: S. Andrzeja z Awelinu.
Niedziela: *Opieki N. M. P.* i Ś. Marcina B.
Poniedziałek: Ś. Marcina Papieża.

— W dniu wczorajszym słowo Boże głoszone podczas nabożeństw dopołudniowych, zastosowane było do słów Ewangelji świętej na niedzielę wczorajszą przypadającej: „o uspokojeniu bałwanów morskich“.

W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, słowo Boże w czasie Summy, celebrowanej przez JX. kanonika Leskiego, głosił JX. Andrzej Redke, Wotywę zaś literacką odprawił JX. Kozłowski, a Nieszporne nabożeństwo celebrował JX. Dietrich, kanonik metropolitalny, jubilat.

W kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, gdzie w dniu wczorajszym obchodzono odpustem zupełnym doroczną uroczystość patrona kościoła, słowo Boże w czasie Summy głosił JX. Niewiarowski, który też następnie odprawił popołudniowe Nieszporne nabożeństwo, zakończywszy takowe uroczystą procesją i błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem tłumnie zgromadzonego ludu.

Takiż odpust odbywał się w dniu wczorajszym i w kościele powązkowskim, gdzie obchodzono również uroczystość św. Karola Boromeusza, patrona tejże świątyni Pańskiej. Tu Summę celebrował JX. kanonik Mościcki, administrator kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w czasie której słowo Boże głosił JX. kanonik Bogdan. Nieszporne nabożeństwo celebrował JX. Tomasz Smiechowicz, kapelan miejscowy, po którego skończeniu odbyła się na około świątyni, po cmentarzu, uroczysta procesja, w trakcie której udzielonem zostało pobożnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

W kościele zaś Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej, odbyło się w dniu wczorajszym, jako w pierwszą niedzielę noworozpoczętego miesiąca, uroczyste dopołudniowe nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i procesją.

— Były student Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego Romuald Meyer, przez postanowienie JW. Głównego Naczelnika kraju, mianowany został urzędnikiem do pisma sekcji gazet przy kancelarji Jenerał-Gubernatora Warszawskiego. (Dz. Warsz.).

— Od dnia 1 do 8 października r. b. wpłynęło do warszawskiego miejscowego Zarządu opieki nad ranionymi i chorymi wojownikami:

Od urzędników Izby skarbowej warszawskiej i podwładnych jej biur rs. 27 kop. 92, od Zarządu inżynierskiego twierdzy warszawskiej rs. 32, od mieszkanki warszawskiej Eleonory Łapińskiej rs. 1, od cukiernika Józefa Filipowicza (wniosek jako członka) rs. 3, od rzeczywistego radcy stanu Gouszewa (wniosek jako członka) rs 10, od komendanta czasowo-sanitarnego pociągu Kotkowskiego rs. 11, od urzędujących w 1 warszawskiem męzkiem gimnazjum rs. 19, od pana Anikiejewa rubli srebrem 1, od służby kościelnej cerkwi cmentarnej w Woli % z płac za miesiąc wrzesień wraz z zebranemi na tacę rs. 8, od urzędników warszawskiego gubernialnego naczelnika wojennego i służby niższej warszawskiego miejscowego bataljonu % z płac za wrzesień rs 42 k. 10, od Zarządu okręgu warszawskiego intendentury % z płac za wrzesień rs. 99 kop. 18, od urzędników warszawskiej Izby kontrolnej % z płac za wrzesień rs. 124 kop. 30, od duchowieństwa parafji bielskiej % z płac za wrzesień 87, od arcybiskupa chełmskiego i warszawskiego Leoncjusza % z płac za wrzesień rs. 25, od urzędujących w seminarjum nauczycieli w Biały % z płac za wrzesień rs. 6, od służby kościelnej cerkwi prawosławnej w Tarnogrodzie % z płac za wrzesień rs. 3, od urzędników oddziału pocztowego w Łasku % z płac za wrzesień rs. 2, od urzędników komory celnej w Słupcy % z płac za wrzesień rs. 5 kop. 25, od urzędujących w kantorze powiatowym pocztowym w m. Częstochowie % z płac za wrzesień rs. 7 kop 16, od mieszkańców gminy Piekary guberni warszawskiej powiatu płońskiego rs. 12, od urzędników Zarządu powiatowego sochaczewskiego rs. 8 k. 57, od urzędujących w gimnazjum męzkiem w Chełmnie % z płac za wrzesień rs. 50 kop. 94, od służby kościelnej cerkwi prawosławnej mazowieckiej % z płac za wrzesień a razem i zebrane na tacę rs. 4 kop. 30, od urzędujących w seminarjum duchownem w Chełmnie % z płac za wrzesień rs. 12 kop. 54, od służby kościelnej parafji sokołowskiej % z płac za wrzesień rs. 21 kop. 88, od urzędujących w progimnazjum żeńskiem w Piotrkowie % z płac za wrzesień rs. 7 kop. 20, od mieszkańców powiatu kozienickiego i urzędników zarządu powiatowego zebrane z podpisów rs. 79 kop. 68, od pp. oficerów sztabu brygady pogranicznej straży w Zawichoście % z płac za wrzesień rs. 17 kop. 16, od urzędników zarządu okręgu celnego w Zawichoście rs. 100, od służby kościelnej prawosławnej cerkwi w Radomiu % z płac za wrzesień rs. 4 kop. 70, od dyrektora i będących w służbie w gimnazjum męzkiem w Radomiu % z płac za wrzesień rs. 32, od naczelnika i urzędujących w dyrekcji naukowej kieleckiej % z płac za wrzesień i od nauczycieli i nauczycielek szkół początkowych w tejże dyrekcji rs. 7 kop. 21, od urzędujących w seminarjum nauczycieli w Andrzejowie % z płac za wrzesień rs. 9, od nauczycieli i urzędujących w gimnazjum męzkiem w Piotrkowie % z płac za wrzesień rs. 19 kop. 26, od służby kościelnej cerkwi prawosławnej św. Ducha w Siedlcach % z płac za sierpień i wrzesień rs. 6 kop. 84, od pp. oficerów 14 pułku jamburskiego ułanów % z płac za sierpień rs. 16 kop. 60, od pp. oficerów 9-go artyleryjskiego bataljonu rs. 6 kop. 50, od urzędników zarządu policyjno-żandarmskiego dróg żelaznych % z płac za wrzesień rs. 54 kop. 45, od przełożonego cerkwi dworu w Łazienkach, ofiarowane przez członków służby kościelnej i urzędujących w szkole duchownej warszawskiej % z płac za wrzesień rs. 19; razem rs. 1004 kop. 30 z remanentem zaś od poprzedniego czasu rs. 90 440 kop. 55 i marek sztuk 1000. Z tego wydano na przygotowanie rozmaitych przedmiotów sanitarnych dla szpitala utworzonego przez Towarzystwo Czerwonego Krzyża rs. 2040 kop. 2, pozostaje przeto rs. 88400 kop. 53. Kwotę rzeczoną stanowią dowody Banku Polskiego na rs. 86417 kop. 32¾, w gotowiźnie rs. 1983 kop. 20½, i marek sztuk 1000. Oprócz tego jenerał Szpiliotowicz zaofiarował 25 pułkożuszków i inne rozmaite osoby 6 sporych paczek bielizny.

Kwestje sanitarne.

I.

Brak w języku polskim treściwej medycyny popularnej, a poniekąd i pewna obojętność publiczności naszej do przyswajania sobie i stosowania w potocznem życiu prawd i ulepszeń zdobytych na polu wiedzy, przyczynia się częstokroć do smutnych następstw.

Przyznać należy, że napisanie medycyny popularnej takiej, ktoraby interesowała klasę więcej wykształconą i była jednocześnie dostępną i pożyteczną dla klasy niżej wykształconej, jest rzeczą nie tak łatwą do wykonania, jakby się to z pozoru wydawało.

Zabierający się dziś do tej pracy, spotkać się musi z licznemi zawadami wynikającemi ztąd, że medycyna, nawet dla ludzi specjalnych, przedstawia wiele jeszcze punktów ciemnych.

W jakiż więc sposób spopularyzować to, co ludzie fachowi objaśniają sobie tylko siłą kombinacji i na co wytwarzają mniej lub więcej udatne hypotezy?

Te i inne podobne przeszkody, jeżeli nie pozwalają publiczności poznajomić się z całością wiedzy medycznej, nie wyłączają jej jednakże od poznania prawd dla niej przystępnych, ściśle określonych, a tak często będących w najzupełniejszej sprzeczności z tem, do czego publiczność tradycyjnie przywykła, i co z pokolenia na pokolenie tradycyjnie przekazuje.

Ileż to razy z fałszywemi mniemaniami lekarzom praktykującym zdarza się staczać walkę, a ile razy napróżno, gdyż przesąd mocno zakorzeniony, nie tak łatwo usunąć się daje.

Mając szczerą chęć, choć w części, przyczynić się do zmiejszenia istniejącego zła, popełnianego wskutek niewiadomości tysiące razy dziennie, w organie niniejszym pomieszczać będę artykuły tyczące się kwestji sanitarnej, o ile to być może spopularyzowane, sądząc, że pismo perjodyczne chętniej jest czytane, aniżeli broszura, a zatem, że tą drogą prędzej trafię do celu.

Rozpoczynam tedy od kwestji najbardziej intere-

KARTKI Z PODRÓŻY

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

(Dalszy ciąg. — Zobaczyć Nr 243).

Kraina wzgórków tak podobną jest do piaszczystych Mazowieckich równin, jak piękny obraz do płótna na worki. Okolice jak i ludzie posiadają fizjognomje: jedna jest rozchlapana niby twarz starego mazgaja, inna wyblakła i martwa jak oblicze osoby, którą świat posądza o nieuleczoną głupotę, a jeszcze inna pełna jest bruzd i zmarszczek jak rysy człowieka, który cierpiał i cieszył się, kochał i nienawidził, słowem: czuł życie aż do środka, aż na drugą stronę swojej istoty.

Na Mazowszu ziemia po stworzeniu usnęła, ocean wymył ją i jeszcze piaskiem wysypał, jak karczmę na wielką niedzielę; ale w sąsiedztwie Karpat działo się inaczej. Tu wewnętrzne siły planety wstrząsały i rozsadzały sklepienia piwnic, do których je zamknięto, a fale tych niezmiernych dreszczy rozbiegłszy się po przestrzeni kilku tysięcy mil kwadratowych, skrzepły w formy pagórków i porozdzierały się w parowy.

Teraz jeszcze wskazać można miejsca walk najzaciętszych. Tu grunt nagle wyskoczył jakby od uderzenia pięścią ze spodu, tam ogromny płat ziemi wydał się jakby go olbrzymia głowa dźwignęła, na ścianach skał znać straszne kły spętanego potworu, a w wąwozach-piasek i żwir niby wypluty z paszczy, którą nielitościwe zasypywało przeznaczenie, czy po to aby mękę zwiększyć czy — aby zdławić rychlej...

Dziś na polu tej tragicznej walki, jak zresztą na każdej mogile, zieleni się trawa, uśmiechają kwiaty i tylko płaczą bojaźliwe, kryjące się między roślinami strumienie. Pokonane moce śpią w swych tajemniczych głębiach tak łagodnie, że po nad niemi chodzi już bez obawy człowiek z pługiem i toczy się wygwizdująca lokomotywa.

Któż jednak wie, czy kłęby pary dziś zaprzęgniętej do długiego szeregu wagonów nie wyrzuciły kiedyś tej właśnie góry, którą moje stopy depczą i czy nie mógłby zaświadczyć o tem obłok, przepływający w tej chwili nad szczytem kopca? Życie jest nieśmiertelne, a wyparte z jednego miejsca przenosi się gdzieindziej bez końca.

Niemniej energicznie rozwijała się w tych stronach działalność ludzka: tam staczano bitwy, owdzie sprawiano wesołe zabawy dworskie. Na skałach Czerny, nad wodospadem potoku Dębnika, żyli karmelici trudniący się wykupywaniem jeńców, — Tyniec znowu był siedzibą benedyktynów, mnichów słynnych z zamiłowania do nauk i rozległych cywilizacyjnych wpływów. W Kalwarji leżą jeszcze resztki zamku, z którego małżonkowie Skrzyńscy w wieku XV tym wyjeżdżali łupić kupców, za co nawet stracono panią S., dzielną białogłowę, która po śmierci męża na własną rękę praktykowała rozboje. W stronie przeciwnej, niedaleko drogi żelaznej, dogorywają potężne mury Tęczyna:

„Zkąd ustawicznie, jako z konia trojańskiego,
Jeden po drugim ludzie wielcy wychodzili,
Którzy doma i w polu godni kraju byli.“

Bodaj czy nie najciekawszym jednak ze wszystkich tych miejsc pamiątkowych, jest Łobzów, „gdzie tam Kazimierz Wielki chował miłośnicę z Czech rzeczoną Rokicjana, która była niepospolitej cudności; ale nią potym wzgardził, a Hester żydówkę na to miejsce wziął.“

„W tym sadzie, kiedy się zazielenił,
Chodził z Esterą porankiem:
I wtedy tylko szczęsnym się mienił,
Gdy z króla stał się kochankiem.“

Obecnie w tem miejscu jest szkoła artylerji, lecz któż obliczy: w ilu męzkich sercach i dziś jeszcze płoną królewskie uczucia dla ponętniejszych cór Judyty i Estery? Nie ma w tem nic niepodobnego, wedle świadectwa badaczy uczonych i zasługujących na wiarę; nie jestem też wcale pewny, czy jeden z popędliwych ekonomistów nie w tym jedynie celu ogłosił krucjatę przeciw żydom, aby wytępiwszy samych, najpiękniejsze z ich towarzyszek wziąć żywcem?...

Zszedłszy na ziemię uczyniłem ślub, że kiedyś całą tą krainę obejdę piechotą, aby ją bliżej zbadać. Dziś gdy przypominam sobie wszystkie śluby, obliczam miejsca które mam zwiedzić, książki jakie muszę przeczytać i kwestje jakie mi wypada poruszyć, dochodzę do wniosku, że będę żył około 500 lat i wydam kilka miljonów gotowizną. Nie ja będę temu winien Panie Boże, jeżeli zrobię kiedyś mimowolny zawód światu! (*d. c. n.*)

sującej ogół, lecz zarazem najfalszywiej przez tenże ogół dotąd pojmowanej.

O stosowaniu kąpieli.

Mniemanie tak mocno zakorzenione u nas, że dzieci, w czasie chorób występujących z objawami gorączkowemi kąpać nie należy, jest fałszywe, na niczem nie oparte i tylko tradycją uświęcone.

Mniemanie to fałszywe, w szczególności i najpowszechniej odnosi się do róży.

Ostatnie badania w tym względzie czynione przez Mayera, Lutza i innych okazały, że kąpiele letnie od 26 do 27 R. nie tylko że nie są szkodliwe lecz przeciwnie, są jednemi z najskuteczniejszych przeciwgorączkowych środków, jakiemi dzisiejsza medycyna rozporządza.

Kąpiele mogą być stosowane u dzieci nawet dwumiesięcznych.

Kąpiele letnie stosować należy wówczas, gdy temperatura mierzona w otworze stolcowym lub pod pachą 36,5° R. przechodzi.

U dzieci od 2 do 3 miesięcy mających, tylko w razach niecierpiących zwłoki, można użyć kąpieli z ciepłotą zniżoną do 23° R.

Temperatura płynu użytego na kąpiel wpływa na obniżenie ciepłoty ciała; woda zaś lub płyn użyty do kąpieli, wywiera równocześnie jeszcze i inne skuteczne wpływy uboczne, a co razem wzięte, nie może być szkodliwe, lecz przeciwnie, najskuteczniej przyczynić się może do usunięcia objawów chorobowych.

Kąpiele zimne zachwalane przez niemieckich praktyków, niewątpliwie oddają ważne medycynie usługi, lecz stosowanie ich dla dzieci, winno się odbywać pod okiem doświadczonego lekarza, nadto okazało się:

1) że kąpiele letnie na czas dłuższy obniżają ciepłotę ciała aniżeli zimne;

2) że są lepiej znoszone przez dzieci;

3) że są łatwiejsze do zastosowania i nie budzą tyle obawy w rodzicach lub otaczających;

4) że robiąc skórę przez umiarkowane ciepło pulchniejszą, przyczyniają się do łatwiejszego przeziewu takowej, a zatem do łatwiejszej utraty ciepłka.

Owóż, sumując wyżej przytoczone okoliczności okazuje się, że kąpiele letnie w pewnych odstępach czasu powtarzane, działają jaknajskuteczniej przeciw gorączce, gdyż zmniejszając wyrób ciepłika, ułatwiają jednocześnie jego utratę.

Dr Franciszek Orłowski.

MUZYKA.

—*B*— Towarzystwo muzyczne urządzając wielkie koncerty, nie wyrzeka się dobrej tradycji zaznajamiania członków swoich i szersze koła publiczności z głośniejszemi w Europie koryfeuszami sztuki. Jestto niewątpliwie ważne dopełnienie wewnętrznej działalności instytucji, która założywszy sobie możliwe ułatwienie przystępu do estrady koncertowej zdolnościom i talentom miejscowym różnego stopnia i siły, nie powinna odgradzać się murem niewczesnego partykularyzmu od reszty świata artystycznego, bacząc zawsze na to, że Warszawa stanowi dotychczas nader ubożuchny tego świata zakątek, do którego odgłosy zagranicznej sławy nie łatwo się przedostają.

W 14 tym wielkim koncercie towarzystwa urządzonym wczoraj w południe w salach redutowych przyjął główny udział p. Kamil Saint-Saëns, muzyk który zwrócił po raz pierwszy uwagę wyższych sfer artystycznych kantatą skomponowaną z powodu wystawy paryzkiej na wielką orkiestrę chóry i głosy solowe. Dzieło to zaszczycone nagrodą, jak również późniejsze kompozycje bądź fortepianowe, bądź z zakresu muzyki pokojowej ujawniło w kompozytorze głęboką wiedzę muzyczną, skierowaną, według panującego dziś prądu, ku twórczości przeważnie rozumowej. Na ostatnim zjeździe muzyków w 1870 r. w Weimarze, Saint Saëns odznaczył się chlubnie jako kompozytor i wykonawca i w tych obu charakterach wystąpił głośny już dziś artysta przed publicznością warszawską.

Kompozycje Saint Säensa nie pierwszy raz wchodziły w skład programu koncertowego. To, co słyszeliśmy do dnia wczorajszego, nosiło na sobie cechę mistrzowskiej roboty, ale tylko roboty, która chwilowo tak się przedstawiała, jak gdyby pobudką do tworzenia był dla kompozytora nie pomysł melodyjny, ze swobodnego natchnienia płynący, ale jakaś osobliwość harmoniczna lub niezwykła kombinacja kontrapunktowa.

Koncert fortepianowy, wykonany wczoraj przez autora, jest dziełem nierównie szlachetniejszego polotu. Głębokie traktowanie myśli przewodniej w trzech częściach tej jednej kompozycji, nadaje jej charakter symfoniczny, ze szkodą może fortepianu, który ma tu być instrumentem panującym, popisowym, a często niknie w obec świetnych orkiestrowych efektów. W Scherzu mianowicie autor zdaje się troszczyć przedewszystkiem o rysunek figuracyj, o kombinowanie barw instrumentacyjnych, zapominając po trosze o tych skromnych klawiszach, które nie każdemu chcą śpiewać, nie dla każdego są paletrą bogatą w ukryte skarby kolorytu.

Brak śpiewności i brak kolorytu daje się też czuć w grze Saint-Säensa, kiedy jako wykonawca własne odtwarza inwencje, lub gdy pragnie być tłomaczem natchnień Szopena. „Taniec szkieletów" (Danse Macabre) kompozycja niezmiernie oryginalna, przeprowadzona w orkiestrze ze zdumiewającą znajomością efektów instrumentacyjnych, staje się, mimo świetny układ fortepianowy Liszta, rzeczywistym szkieletem w egzekucji autora. Nokturn Szopena (Fis major) traktowany sucho, traci urok poezji i schodzi do znaczenia madrygału muzycznego.

Nie należy jednak przypuszczać, ażeby te właściwości gry Saint-Säensa były wynikiem jałowej organizacji artystycznej koncertanta. Mają one prawdopodobnie inną zupełnie przyczynę. Saint-Saëns jest obecnie jednym z najznakomitszych, jeżeli nie najznakomitszym w Europie organistą. Obcowanie ciągłe z instrumentem, który w innych warunkach technicznych tak łatwo wydaje z siebie fale melodji, z którego i koloryt wydobywa się za pomocą czysto mechanicznych kombinacyj, — musiało charakterystycznie wpłynąć na wyrobienie zupełnie odmiennej gry fortepianowej. Saint-Saëns nie przywykł widocznie polegać na palcach swoich, brak mu miecha przedłużającego ton, brak rejestrów organowych rozlewających koloryt, brak mu wreszcie potężnych zasobów tego drugiego instrumentu, nad którym równie potężnie panuje — orkiestry.

To nam tłomaczy dla czego ze wszystkich kompozycyj, wykonanych na koncercie, nie wyjmując własnych, najlepiej traktowany był Bach. Saint-Saëns jest tu w swoim żywiole, jako teoretyk i jako praktyk: może fortepian zbratać z organem. Najmniej zaś świetnie wyszedł Szopen, z którym trzeba zapomnieć o wszystkiem, co nie jest fortepianem.

Formułując jako rezultat powyższych spostrzeżeń zdanie, że najważniejszem polem popisu dla Saint-Saëns'a wykonawcy, jest gra organowa, dla kompozytora zaś kompozycje orkiestrowe, radzi jesteśmy poznać artystę, który bądź co bądź, należy do wybitniejszych indywidualności w świecie muzycznym.

Do uświetnienia programu przyczyniła się panna Trzeszczkowska odśpiewawszy arję z „Mitrany" o której wspominaliśmy już po pierwszem wystąpieniu utalentowanej śpiewaczki. Panna Trzeszczkowska, o ile słyszeliśmy, ma zamiar wystąpić na estradzie w teatrze wielkim z kilkoma numerami śpiewu, dołączonemi do mieszanego przedstawienia, projektowanego podobno na środę.

Orkiestra pod dyrekcją p. Wieniawskiego, dobrze odegrała uwerturę Webera i symfonję (B-dur) Beethovena.

BOŻE! JAK TY RZĄDZISZ ŚWIATEM!

Boże! jak Ty rządzisz światem.
Nogami staje do góry!
Dzisiaj, plebejuszów córy,
Chcą się równać z patrycjatem!
Dziś mieszczka tak sztywnie chodzi,
Jakby pokrewna magnacka;
Jak ja! jak ja! która rodzi,
Z Starogratów Odrapacka!

Naprzykład, ta pani Iwo?
Chwalą, że jest ugrzeczniona.
Jakiegoś tam radcy żona!
Naturalnie! wielkie dziwo!
I z czegóż ma być nadęta?
Mimo to, młodzież warjacka
Wciąż jej prawi komplementa.
A nudzi się—Odrapacka!

U ciotki, na imieniny,
Był muzykalny poranek;
Siedziałam pośród mieszczanek,
Przez całe cztery godziny.
Krzywiłam ciągle ustami,
I odjechałam znienacka.
Musiałam; z urzędniczkami
Nie rozmawia Odrapacka!

CZARNE INDJE.

(W przepaściach ziemi.)

przez

JULJUSZA VERNE.

(Dalszy ciąg— Zobaczyć Nr 235).

W dwa miesiące później obok folwarku starego obermana powstał drugi budynek. Było to mieszkanie inżyniera Starr, który duszą i ciałem poświęcił się dla nowej kopalni. Tylko interesa największej wagi, wymagające koniecznie jego obecności na powierzchni ziemi, mogły skłonić go od czasu do czasu do krótkotrwałych wycieczek na świat podsłoneczny, gdzie, oddalony od zwykłych swych, zajęć czuł się w obcym zupełnie żywiole.

Skoro nadeszła chwila otwarcia kopalni, wszyscy dawniejsi jej robotnicy pospiesznie opuścili pługi i brony, ażeby powrócić do ulubionego kilofa i motyki. Zachęceni prócz tego pewnością, że teraz nie zabraknie już nigdy roboty, i zwabieni wysoką zapłatą, jaką administracja była w możności ofiarować im wobec nadzwyczaj korzystnej eksploatacji —nie wahali się przenieść z rodzinami swemi do wnętrza kopalni z samej już przyrody zapewniającej im wszelkie możliwe dogodności.

Domy te górników, zbudowane z cegieł, wznosiły się malowniczo, jedne po nad brzegami jeziora Malcollm, inne znów w obszernych zagłębieniach, stanowiących niejako boczne nawy podziemnej katedry. W ten sposób wszyscy robotnicy, wyłącznie do zajęć w samej kopalni przeznaczeni, jakoto: rozbijające skał, kopacze i przewoźnicy węgla, cieśle budujący nowe chodniki, zasadzacze, obowiązani zapełniać kamieniami miejsca próżne po wybranym węglu, dróżnicy, cała służba kolejowa, a wreszcie obermani i inni dozorcy robót, zamieszkali w Nowej Aberfoyle, dając początek miasteczku Coal-city, położonemu pod wschodniemi krańcami jeziora Katrine, w północnej stronie hrabstwa Stirling.

Był to więc rodzaj wioski flamandzkiej, rozrzuconej nad brzegami jeziora Malcolm. Kaplica, założona pod wezwaniem świętego Idziego, wznosiła się nieco powyżej na olbrzymiej skale, kąpiącej swe stopy w nurtach podziemnego morza.

Zbytecznem byłoby zapewniać, że mieszkańcy Coal-city dumni byli ze swojej siedziby. Bardzo też rzadko wydalali się z kopalni, idąc w tym względzie za przykładem Szymona Ford, który, jak wiadomo, nie opuszczał jej nigdy. Stary oberman twierdził, że „na górze" ciągle deszcz pada, co zważając na zmienny klimat Szkocji, nie bardzo mijało się z prawdą. Dodać przytem należy, że i nie mieli za czem tęsknić do swiata; w ciągu trzech lat upłynionych doszli już do takiej zamożności, o jakiej przy poprzednich zajęciach nawet marzyć nigdy nie mogli i wiele też było wypadków, że dzieci zrodzone już po rozpoczęciu eksploatacji w Nowej Aberfoyle, ani razu jeszcze nie były na powierzchni ziemi.

Jakób Ryan zwykł był z tego powodu żartobliwie ubolewać nad niemi.

— Biedne istoty — mawiał — półtora roku już minęło, jak przestały się karmić piersią matki, a dotąd jeszcze światła dziennego nie oglądały!—

Wypada nadmienić przy tej sposobności, że Jakób był jednym z pierwszych, którzy przybyli na wezwanie inżyniera. Uważał on za święty obowiązek po wrócić do dawnych swych zajęć. Folwark Melrose utracił więc jednego z najlepszych robotników, swego urzędowego śpiewaka i kobziarza. Nie idzie zatem, aby Jakób Ryan miał przestać śpiewać. I owszem wyśpiewywał jeszcze głośniej a potęże echa Nowej Aberfoyle chętnie wtorowały mu kamiennemi swemi płucami.

Jakób Ryan ulokował się w nowym folwarku Szymona Ford. Ofiarowano mu jeden oddzielny pokoik, który on przyjął bez wahania i pozornych skrupułów, jako przyjacielską gościnę. Stara Madge lubiła go za jego otwarty charakter i zawsze wesołe usposobienie. Podzielała ona przytem do pewnego stopnia zapatrywanie się jego na kwestję duchów, mających zamieszkiwać w kopalni i niejednokrotnie, zostawszy w domu we dwoje, opowiadali sobie nawzajem przerażające historje, godne pomieszczenia na kartach hyperborejskiej mitologji. Obecność Jakóba ożywiła zbyt poważnych zwykle mieszkańców folwarku, zresztą był z niego chłopak poczciwy i dzielny robotnik. Wpół roku po rozpoczęciu robót został dozorcą w jednym z oddziałów kopalni.

— Bodajto uczciwa praca! — mówił do Szymona, w kilka dni po swojej instalacji. — I pan możesz sobie powinszować, żeś odkrył nowe pokłady, chociaż o mało nie straciłeś życia przy tej wyprawie.

— Masz słuszność, Jakóbie — odpowiedział oberman — i wierzaj mi, że odkrycie to nie takiej nawet warte było ofiary. Ale bądź przekonany, że ani pan Starr ani ja nigdy nie zapomnimy, że tobie mamy do zawdzięczenia, iż pozostajemy jeszcze przy życiu.

— Ależ gdzie tam! — odparł Jakób. — Nie jest to wcale moją zasługą tylko Henryka, ponieważ on to przyjął moje zaproszenie na uroczystość irvińską...

Ewelina Zadarnoska,
Idzie za mąż w Bialskie strony;
Pan Bogusz, jej narzeczony,
Do rzeczy; jest tam i wioska;
Wszyscy jej zazdroszczą losów,
Bogusz.... to nie brzmi z krzyżacka.
To dobre dla Zadarnosów;
Nie zardrości Odrapacka!

Od pozaprzeszłej niedzieli,
Chyba już nie pójdę zgoła
Nigdy w życiu do kościoła.
Wchodzę, idę wprost jak strzeli....
Ławka pełna w pierwszym rzędzie!
To obelga świętokradzka!
Wyszłam, nigdy nie usiędzie
Gdzieś tam w środku Odrapacka!

Pan brat, widząc herb z koroną
Na mej wizytowej karcie,
Śmiał się; ja, po takim żarcie,
Padłam jak długa zemdloną!
Śmiać się z herbu „Ośla głowa!“
A to idea cudacka!
Podobnych zniewag, nie chowa
Do kieszeni Odrapacka!

Najbardziej mi serce ściska
Obejście mojej Malwinki;
Robi tak potulne minki,
Jakby mieszczka bez nazwiska.
Co to będzie! kiedyś! potem!
Moje wnuki! krew magnacka!
Gotowe zapomnieć o tem,
Że je rodzi Odrapacka! *M. Rodoć.*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= W *Siewier. Wiest.* czytamy: „Słyszeliśmy, iż po śmierci sekretarza stanu Żukowskiego, zarządzające go sprawami głównego Komitetu do spraw włościańskich, a zarazem oddzielnego komitetu do spraw Królestwa Polskiego, zarząd temi wydziałami ma być powierzony w ręce sekretarza państwa W. P. Butkowa, czyli, że oba te komitety wracają napowrót do zarządu kancelarji państwa. Obecnie wszakże kancelarja głównego komitetu oddzieloną będzie od kancelarji komitetu do spraw Królestwa Polskiego i każda z nich stanowić będzie oddzielny wydział kancelarji państwa pod zawiadywaniem pomocnika sekretarza stanu i pod ogólnem zwierzchnictwem sekretarza państwa D. M. Solskiego“.

= Fakultet lekarski Cesars. warsz. uniwersytetu wynurzył gotowość przyjęcia pod swą opiekę 40 rannych i chorych wojowników wyznaczając w tym celu 40 łóżek w klinikach chirurgicznych, oraz 20 łóżek w klinikach: terapeutycznej i syfilistycznej.

= Na odbytem w sobotę zebraniu uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej urzędników Banku Polskiego, powołani zostali tymczasowo: na prezesa kasy pan Aleksander Piechowski, na dyrektorów pp. Rembertowski Jan, Zydel Tomasz, na zastępców pp. Gepner Kazimierz i Jasiński Antoni.

= W szeregu dalszych robót mających na celu udogodnienie komunikacji ulicznej, magistrat postanowił przeprowadzić nowe bruki żelazne: od Elektoralnej na Chłodnej do rogatek Wolskich, od Granicznej przez plac Grzybowski, przez Twardą i Srebrną do Przyokopowej do dworca towarowego drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej,— około rogatek Jerozolimskich, — wreszcie na Królewskiej od Marszałkowskiej do Krakowskiego-Przedmieścia.— Koszt wynosi rs. 219 682. Przedstawienie do Głównego Naczelnika kraju już uskutecznione.

= Zarząd drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, naczelnikom wydziałów obu biur zwiększył płaconą dotąd na mieszkanie kwotę. Jest to podobno wstęp do przyznania stosownej podwyżki innym urzędnikom obu zarządów.

= Ze świata tonów... zdaleka i zblizka!

Tym wszystkim, którzy nie mogli znajdować się na wczorajszym koncercie Towarzystwa muzycznego pospieszamy donieść, że pan Saint-Saëns we czwartek wieczorem daje koncert w sali resursy Obywatelskiej, we środę zaś da się słyszeć w kościele ewangelickim na organach.

Pan Saint-Saëns zajmuje w Paryżu stanowisko organisty przy kościele Madeleine. W grze na organach nie ma on dziś sobie równego mistrza. Wystąpienie jego środowe będzie zatem dla nas bardzo niezwykłem i ciekawem.

Jutro w resursie Kupieckiej odbędzie się drugi kwartetowy wieczór pp. Trombiniego, Górskiego, Poortena, Myszkowskiego i Wieniawskiego.

W przyszłym koncercie symfonicznym pod dyrekcją p. Apolinarego Kątskiego, mającym odbyć się w niedzielę, przyjmie udział znana fortepianistka panna Natalja Janotówna, która od lat kilku przebywała za granicą. Zaraz po tym koncercie artystka udaje się do Paryża gdzie ma występować w koncertach konserwatorjum, oraz w popularnych koncertach pana Pasdeloup. W niedzielę odegra koncert Beethovena i kilka numerów Szumana i Szopena.

Z Paryża donoszą na o powodzeniu jakiego tam obecnie doznaje młody nasz ziomek p. Juljusz Zarębski, zaproszony także przez p. Pasdeloup, do przyjęcia udziału w jego popularnych koncertach.

Z nad Sekwany p. Zarębski udaje się do Berlina, gdzie został na czas jakiś zaangażowany a następnie ma grać w jednym z artystycznych salonów wiedeńskich.

= Komitet muzeum przemysłu i rolnictwa na podstawie sądu rzeczoznawców wyróżnił następujące prace znajdujące się na obecnej wystawie pracy kobiet.

1) W dziale *haftów na suknie* roboty nadesłane przez hr. Bnińską z Galicji, p. Helenę Kurnatowską z Brudzewa, p. Jeżewską ze Skowilna, hr. Mielżyńską (dwie serwety), p. Tykielową i p. Kazimierę Koźmińską.

2) W dziale *robót krzyżowych na kanwie*, roboty pp. Karasińskiej, Sienkiewiczowej, Pękosławskiej, Noakiewiczowej, Mazarakowej (kołnierz i mufka z pawich piórek i puchu).

3) W dziale *haftów kolorowych* roboty pań: Krzywickiej (ornat), Bujnowiczowej (widok Willanowa), hr. Potockiej z Buczacza, (w Galicji), p. Zandersowej, hr. Bnińskiej ze Lwowa (pokrycie na meble), baronowej Hejdlowej z Galicji (dolman węgierski), księżny Sapieżyny ze Lwowa, pani Wołowskiej (ornat) i Kosmowskiej (fotel).

4) W dziale *robót szydełkowych*, roboty nadesłane przez panie: Łopuską, Czajkowską, Szwedową, Poświkową, Daszkowską i Małecką.

5) W dziale *siatek gipiurowych*, roboty pań: Leszczyńskiej, Bauerfeindowej Marji, hr. Dzieduszyckiej ze Lwowa, Bauerfeindowej Zofji i Janowskiej.

6) Za *gipiury* (*à point lacét*), roboty pań: Dobrzańskiej, Grzybowskiej, Zawiszyny i Miszewskiej, Jasieńskiej, Eidziatowiczowej, Natansonowej, księżny Sapieżyny ze Lwowa i włościanek ze wsi Drążgowa w Poznańskiem.

7) Za *roboty frivolitè*, panie: Filipowiczowa, Chrzanowska i hr. de Broel-Platerowa.

8) Za *koronki point á l'aiguile*, panie Stelcerówna ze Lwowa (wachlarz koronkowy), hr. de Broel-Platerowa, Jasińska, Wróblewska, Kryżowa, Łukaszewiczowa (założycielka szkoły koronkarskiej w Galicji) i Ebertowa.

9) *za obuwie*, panie: Aleksandrowiczówna, Piasecka i Grabowska.

10) *za pończochy*, warszawska fabryka pończoch, panie: Fijałkowska, Łączkowska i Hilkowa.

11) *za obrazy*, panie: Dukszyńska, Karnicka Marja, Bayerowa, Prusinowska, Eydziatowiczowa, Fechnerowa, Majewska, Dukszyńska Olga, Rakowska Eufrozyna, Jankowska Marja, Oborska, hr. Antonina Łubieńska i szkoła hr. Marji Łubieńskiej.

12) *za kwiaty*, panie: Hoffmanowa Marja, Danilowska, Karska, Stano, Łysakowska, Dzięciołowska, Olędzka i Loth (także za kapelusze słomkowe).

13) *za suknie*, panie: Bogowolska, Kielanowska i Jekiel.

14) *za hafty białe*, zakład św. Marty w Warszawie, zakład św. Teresy ze Lwowa, panie: Bujnowiczowa, Faleńska, Instytut głuchoniemych i ociemniałych w Warszawie.

15) *za wyroby koszykarskie*, panie: Żarska i Kuczyńska.

— I nie przybył na nią — czy tak? — przerwał Henryk, ściskając rękę przyjaciela. — Nie, Jakóbie, tobie, wyłącznie tobie tylko zawdzięczamy, że sam nie wyleczony jeszcze zupełnie, pospieszyłeś, nie tracąc ani chwili czasu, odszukać nas prawie już umierających z głodu w przepaściach ziemi.

— Otóż, raz jeszcze powtarzam, że nie i nie! — obstawał przy swojem zdaniu uparty Jakób. — Muszę was wyprowadzić z błędu! Co do mnie, mogłem być tylko wiedziony ciekawocią, aby przekonać się jaknajprędzej, co się z tobą stało; ale żeby oddać każdemu sprawiedliwość, muszę wyznać, że gdyby nie ten niepochwytny chochlik...

— Oho! — zawołał Szymon Ford — jest znowu i chochlik!

— Choclik, czy djablik, gnom czy dusza pokutująca, jaki sylf — wnuczek dziewic ognia, czy sam Urisk nawet, — nazwijcie go jak wam się podoba! Ale to pewna, że gdyby nie on, nigdybyśmy nie zdołali dostać się do galerji, z której wy nie mogliście się wydobyć!

— Bezwątpienia — odpowiedział Henryk. — Wypada tylko przekonać się, czy to rzeczywiście była istota nadprzyrodzona, jak ty utrzymujesz.

— I ty jeszcze możesz powątpiewać o tem!? — zawołał Jakób. Ależ powiadam ci, Henryku, że to tak samo, jak gdybyś chciał wątpić o istnieniu błędnych ogników, co świecą ci tuż przed oczyma, a gdy już masz je złapać, znikają jak senna mara! Nie bój się mój kochany, zobaczymy go tu nie raz jeszcze, to się przekonasz!

— I owszem, Jakóbie — rzekł Szymon, chętnie go i sami poszukamy, ale ty musisz nam w tem dopomódz.

— Nie radziłbym panu próbować takich rzeczy, odpowiedział Jakób — można się w niemiłą sprawę wplątać.

— No, no, zobaczymy mój chłopcze, niech się tylko zjawi ten chochlik...

Łatwo się domyśleć, że rodzina Ford, w krótkim stosunkowo czasie, obznajmiła się dokładnie z całą Nową Aberfoyle. Henryk zwłaszcza zbadał najtajniejsze jej zaułki i przesmyki. Doszedł nawet w tym względzie do takiej wprawy, że z łatwością umiał oznaczyć, jakiej miejscowości na powierzchni ziemi odpowiadał ten lub ów punkt kopalni. Wiedział, że nad temi pokładami ciągnęła się zatoka Clyde, nad tamtemi jezioro Lomond — tam znowu jezioro Katrine. Te filary stanowiły podstawę gór Grampian, na tem sklepieniu wznosiło się Dumbarton — po nad tym rozległym stawem przechodziła linja lolei Balloch — po nad inną znów komorą kończyły się wybrzeża Szkocji, a zaczynał ocean, szum którego wyraźnie dawał się słyszeć podczas gwałtownych burz przy wiosennem i jesiennem porównaniu dnia z nocą....

Jakże też kochał on tę swoją, jedyną, Nową Aberfoyle!... Ileż razy, z lampką przy kapeluszu, zapuszczał się w największe jej tajniki! Zwiedzał stawy i jeziora na małej łódce, którą doskonale umiał kierować; polował nawet, mnóstwo [illegible] bowiem dzikiego ptastwa, jak bekasy, ka[illegible]ki i t. p. przebywało ciągle w podziem[illegible]ach, żywiąc się rybami, których miejsco[illegible]e wody obficie dostarczały; oczy zaś Henryka, przez ciągłą wprawę, tak oswoiły się z ciemnościami, jak wzrok marynarza sięgający najdalszych krańców horyzontu.

Do wycieczek tych wszakże skłaniała go przeważnie niczem nieprzeparta nadzieja odszukania owej tajemniczej istoty, za przyczynieniem się której uniknął wraz z rodzicami swymi niechybnej śmierci. Czy mu się powiedzie ten zamiar? wewnętrzne jakieś przeczucie mówiło mu, że tak; jakkolwiek dotychczasowe poszukiwania okazywały się zawsze bezskutecznemi.

W takim stanie znajdowały się rzeczy w chwili, kiedy powracamy do przerwanego przed laty trzema wątku opowiadania.

Nie należy sobie wyobrażać, że nawet w pierwszych zawiązkach „Miasta węgla“ podziemni jego mieszkańcy pozbawieni byli wszelkich przyjemności, i zniewoleni do prowadzenia monotonnego życia.

Bynajmniej. Ludność miejscowa, złożona z osób oddanych jednemu zajęciu, jednakowego usposobienia i prawie znajdujących się w takim samym stanie zamożności, stanowiła niejako jednę wielką rodzinę. Znali się wszyscy, przestawali z sobą i rzadko, kiedy dawała się im uczuć potrzeba wydalania się na zewnątrz.

Zresztą w każdą niedzielę wspólne przechadzki po kopalni, wycieczki na łodziach po stawach i jeziorach stanowiły bardzo przyjemną rozrywkę.

Często również nad brzegiem jeziora Malcolm rozlegały się dźwięk[illegible] kobzy. Wówczas ze wszystkich stron zbie[illegible]gali się ochotnie szkoci na wezwanie naro[illegible]owej muzyki, rozpoczynano tańce, a Jakób Ryan, przybrany w strój swego klanu, bywał zwykle królem takiej improwizowanej zabawy.

Z tego wszystkiego wreszcie wypływał — zdaniem Szymona Ford — ten oczywisty wniosek, że „Miasto węgla“ mogło już śmiało rywalizować ze stolicą Szkocji, tem biednem miastem wystawionem na mrozy zimy, upały lata i wszystkie zmiany szkaradnego klimatu, z ową stolicą, co wiecznie zakopcona dymem licznych swoich fabrycznych kominów, tak słusznie zjednała sobie nazwę „Starego kopciuszka.“ *)

*) Auld-Reeky, przezwisko ludowe starego Edymburga.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

16) *za szycie bielizny*, zakład św. Marty, panie: Reichowa Paulina, Geysmerowa, Rzepska.

17) *za rękawiczki*, panie: Kurnatowska, Rodkiewiczowa Olimpja, Izdebska, Szmiawska, Zwolińska.

18) *za drzeworyty*, panny Orłowskie i panna Kleczyńska.

19) *za snycerstwo i roboty z drzewa*, panie: Medeksza, Malinowska i Jeżewska.

20) *za fotografje i heljominiatury*, panie: Chicińska, Iżycka Idalja, Powichrowska, Petrés, Janowska i Chilewska.

21) *za introligatorstwo*, panie: Mikłaszewska i Nowacka.

22) *za gospodarstwo domowe*, panie: Cwierczakiewiczowa Lucyna, Zalewska Marja, Kuratowska, Rodewaldowa Marja, Kępińska, Chróściechowska, hr. Zamojska, Pożerska, Ługowska, Celińska, Pleszczyńska, Wolska i Jeżewska.

= Nasyp drogi nadwiślańskiej pomiędzy Nowogieorgiewskiem a Nowym-Dworem, jest obecnie umacniany, w przewidywaniu wylewu nieopodal płynącej się Narwi.

= Z naszego salonu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, wysłano na przyszłoroczną wystawę paryzką trzynaście prac artystycznych, po części obrazów, a po części rzeźb.—Ostatnia wyekspedjowaną została dopiero w dniu onegdajszym.

= Ostatniemi dniami wyprawiono z Nowogieorgiewska konstruowany na miejscu, przy pomocy dwóch kompanij saperów, most pontonowy, pod transport którego użyto 25 pociągów, każdy o 30 blizko wagonach.

= W przyszłym miesiącu urządzony będzie, jak zwykle, bazar na dobroczynne cele. Komitet krząta się już około zebrania fantów. Przyjąłby on z wdzięcznością przedmioty z wystawy kobiet, których właścicielkom niezależałoby na odbiorze, o ile naturalnie takowe nie byłyby przydatne dla muzeum.

= Wyszedł z pod prasy zeszyt XXI *Echa Muzycznego* wydawnictwa W. Kruzińskiego i obejmuje nader udatnego mazura i walca kompozycji wydawcy.

= Gazeta *Gołos* w Nrze 248 zamieściła wiadomość, jakoby ministerjum komunikacji zamierzało wyznaczyć powtórną komisję dla rewizji drogi żelaznej nadwiślańskiej. Taż sama gazeta w numerze 251 wiadomość tę, jako mylną, odwołała. Zdaje się, że przyczyną tej pogłoski mogło być wydelegowanie komisji z ministerstwa skarbu do odbiora budowli komory celnej w Mławie.

= Dr. Antoni Reman, docent uniwersytetu jagielońskiego, znany światu naukowemu botanik, którego podróż po Kaukazie i dwuletni pobyt w Afryce południowej przyniosły niemałą korzyść wiedzy naszej, przybył obecnie na czas dłuższy do Warszawy.

= Dnia 1-go b. m. w nocy około godz. 12-tej, na kurytarzach hotelu Europejskiego w Lublinie rozległ się strzał dwukrotny.

Referent jednego z biur tutejszych p. L-ew, mając urazę do Abrama Hofera właściciela szynku w hotelu Europejskim i będąc w nienormalnym stanie, zakołatał do jego mieszkania, wywołał go i strzelił do niego z rewolwera raz i drugi.

Jedna kula przebiła na rękawie kożuch, watowaną kapotę i pozostawiła na ręku Hofera siniak pochodzący z uderzenia czy obtarcia.

Druga zrobiła szramę dość głęboką w odrzwiach (futrynie) i upadła na ziemię.

Hofer uciekł do mieszkania i zamknął drzwi za sobą.

Śledztwo jak donosi *Kurj. Lubelski* prowadzi się.

= W dniu 5 listopada 1639 r. założony został klasztor OO. Kamedułów na Bielanach.— W dniu 6 listopada 1705 roku miało miejsce zerwanie mostu na Wiśle. Szwedzi na nowo go wzmocnili łańcuchami od bram i ulic miejskich oderwanemi.

= Grubo obłowili się złodzieje, dostawszy się w ubiegły piątek do mieszkania p. P. K., urzędnika Banku Polskiego w domu pod Nr 3 przy ulicy Wielkiej.

Zdoławszy otworzyć zatrzask i zamek bez żadnego uszkodzenia, dostali się do wnętrza i porwali z garderoby między innemi: futro szopowe czarnem suknem kryte, palto nowe z syberyny gładkiej, tużurek czarny, dalej prześcieradła i t. p.

Nadto odjęli dwa klucze ode drzwi wewnętrznych i trzy małe kluczyki na kółku stalowem.

Ogólna wartość skradzionych rzeczy przenosi rs. 160.

= Tajemnicze, a straszne zabójstwo spełnione zostało wczorajszego wieczora w naszem mieście.

Zamordowano ośmnastoletnią Esterę Kirsztel, córkę właściciela dystrybucji w domu pod Nr 15 przy ulicy Elektoralnej.

Kirsztelowie mieszkali przy ulicy Długiej — a sklepu pilnowały obie ich córki, z których jedna wczoraj nad wieczorem udała się na miasto, pozostawiając siostrę samą.

Co się działo przez ten czas, nie wiadomo, dość, że gdy koło godziny dziesiątej wszedł do dystrybucji jakiś gość, znalazł Esterę Kirsztel, leżącą za bufetem bez życia prawie.

Głowa dziewczęcia była silnie pokrwawiona.

Zgromadziło się wnet kilka osób — a wkrótce też przybyła policja.

Esterę Kirsztel natychmiast przeniesiono do znajdującego się naprzeciwko szpitala św. Ducha.

Na głowie ofiary znaleziono dużą ranę w okolicach kości ciemieniowej, zadaną tępem żelaznem narzędziem, oraz spostrzeżono silne uszkodzenia naczyń mózgowych.

Przyczyny zabójstwa są niewiadome.

Sklep został zapieczętowany, a śledztwo prowadzi się energicznie.

— I. P. składa rs. 1 dla biednych, aby ci wetchnęli na intencję oświecenia właścicielki pewnej pracowni strojów i sukien damskich, w której za przeróbki z winy modniarki pochodzące każą oddzielnie dopłacać dostawiając przytem roboty nie w oznaczonym czasie.

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*: L. T. rs. 2 dla staruszki co ma wyjechać, rs. 1 dla wdowy, której córka uczy się retuszerji, rs. 1 dla uczni na wpis; bezimiennie kop. 30 dla biednych.

— Warszawski damski komitet towarzystwa Krzyża czerwonego, zostający pod przewodnictwem JW. Hrabiny Kotzebue, ma zaszczyt zawiadomić, że dnia 25-go października (6-go listopada), to jest jutrzejszego, dane będzie w sali ruskiego klubu przez magika Kanne przedstawienie, z którego połowa dochodu przeznacza się na rzecz towarzystwa Krzyża czerwonego. Członkowie zatem tegoż towarzystwa, oraz osoby, które sympatyzują z tym celem, raczą zaszczycić licznem zebraniem pomienione przedstawienie.

— Znakomity kompozytor i pierwszy organista kościoła św. Magdaleny w Paryżu, p. Kamil Saint-Säens, ofiarował się urządzić na dochód Towarzystwa Krzyża czerwonego, poranek muzyczny w kościele ewangelickim przy ulicy Mazowieckiej (róg Królewskiej) we środę dnia 26 go października (7-go listopada) 1877 o godzinie 1-szej z południa.

P. Kamil Saint Säens będzie improwizował *na organach* i zakończy odegraniem wyjątku z oratorium Bacha.

Cena miejsc: w *pierwszych dwóch rzędach rs. 1, w pozostałych zaś 50 kop.*

Bilety nabyć można w księgarniach i składach nut: pp. Gebethnera i Wolffa, Wendego, Sennewalda, Hösicka, Istomina i Orgelbranda, w dzień zaś poranku od godziny 11-tej rano przy wejściu do kościoła.

Spodziewamy się, że publiczność warszawska mając na uwadze cel dobroczynny tego poranku, oraz wyjątkową sposobność usłyszenia tak znakomitego mistrza na organach, cieszącego się sławą europejską, zechce licznie się zgromadzić.

Nekrologja.

† Za duszę ś. p. Seweryna **Nieprzeckiego**, w dniu 6 listopada r. b. o godzinie **10-tej** z rana, w kaplicy Pana Jezusa w kościele katedralnym przy ulicy Śto-Jańskiej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które strapione córki i wnuczka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† Jutro to jest we wtorek 6-go listopada, jako w rocznicę śmierci ś. p. Juljana **Chodeckiego**, odprawioną będzie Msza św. o godzinie **10½** rano, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą pozostała żona Familję i Znajomych zaprasza. —18439—

† W dniu 6 b. m. to jest we wtorek, o godzinie **10-tej** z rana, w kościele św. Karola Boromeusza odprawione będzie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. rodziców Jana **Kwaśniewskiego**, doktora medycyny i Marji z Duczyńskich **Kwaśniewskiej**, na które to Nabożeństwo w głębokim smutku pozostałe córki wraz z zięciem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —18449—

† Szanownym osobom, które raczyły odprowadzić ciało mej siostry ś. p. Józefy z Chróścickich **Rudert**, w dniu 4 b. m. na miejsce wiecznego spoczynku, składam serdeczne podziękowanie. *Ignacy Chróścicki.* —18455—

TELEGRAMY URZĘDOWE.

Petersburg 3-go. — Telegram urzędowy z Wizinkioj, datowany wczoraj: „Kiedy 28 października wieczorem przednie straże wojsk jenerała Heimanna zajęły Koprikioj prawie bez walki, przyczem wojska tworzące tylną straż Muchtara paszy i Izmaiła paszy cofnęły się szybko do Hassan-Kale, kawalerja nasza ścigała wroga dalej i o 2-giej uderzyła na biwak nieprzyjacielski. Po krótkiej strzelaninie 2 sciny kozaków z komendą rakietową i 2 szwadrony z plutonem artylerji konnej wdarły się do biwaku, położyły trupem przeszło stu ludzi, a pozostałych zmusiły do ucieczki. Ściganie odbywało się na przestrzeni sześciu wiorst i zostało wstrzymane tylko skutkiem nadzwyczajnego znużenia ludzi i koni. Rano o 5-tej artylerja nasza zajęła Hassan-Kale. Tymczasem nasza kawalerja dotarła do Kurudżuku, odległego od Erzerumu tylko 18 wiorst. Ponieważ wojska nasze bez wypoczynku przebyły 55 wiorst drogi, przeto czasowo marsz swój wstrzymały. Nieprzyjaciel obozował na pozycji Devebogun, pod którą koncentrują się teraz wojska jenerałów Heimanna i Tergukasowa. Zajęcie Hassan-Kale i ruch wykonany przez nasze wojska za Saganlugiem ku Erzerumowi, są wyższe nad wszelkie pochwały. Straty nasze całkiem nieznaczne; niestety jednak zostali śmiertelnie ranni jeden major i jeden kapitan, a lekko ranny adjutant Naczelnego Wodza, pułkownik Tołstoj".

Petersburg 4go.—(Urzędowy). Tetehen posiadający 7 wielkich i 30 małych fortyfikacyj, zdobyty szturmem. Straty turków przeszło 100, nasze małoznaczne. Zdobyliśmy znaczne zapasy żywności i różnych narzędzi szańcowych. Wojska nasze przeszły za Dolny Dubnik, zbliżywszy się ku Plewnie. Piechota zajęła Łukowicę. Szefket pasza cofnął się bez walki ku Orhanije.

Przegląd polityczny.

Z całej wiązanki wiadomości politycznych zanotować nam przed innemi wypada nową pogłoskę, którą *Pol. Cor.* puszcza w świat pod zastrzeżeniem. Donoszą jej z Zimnicy, iż nowa armja z 70 000 złożona, zostanie wkrótce zorganizowaną i za Bałkany wysłaną, aby tam przed nadejściem zimy zakończyć kampanję pod Adrjanopolem, nie czekając upadku Plewny i skutku operacji nad Jantrą.

Ta nowa kombinacja strategiczna nie została znikąd jeszcze potwierdzoną i popartą. Niemożebną ona nie jest; 2-ga i 3 cia dywizja grenadjerów miała z 24 wyruszyć ku Sylistrji, a właściwie ku Oltenicy, jednakowoż od czasu jak postanowiono w głównej kwaterze, aby się jenerał Zimmerman z Dobrudży pod Sylistrję podsuwał, utworzenie umyślnej armji na północnym brzegu Dunaju stało się zbytecznem, przeto wspomniane trzy dywizje mogłyby rzeczywiście w połączeniu z 8-ym korpusem stojącym w Gabrowie, w ogóle w sile 50000 stanowić rdzeń nowej armji zabałkańskiej.

Presse atoli nie dowierza praktyczności tego planu, uważając go za powtórzenie nieudanej w lipcu wyprawy jenerała Hurki, która się głównie dla braku dostatecznych sił nie powiodła.

Doliny Tundży i Marycy są od natury dobrze wyposażone, ale tylko w czasach pokoju, nie teraz— kiedy ludność po większej części umknęła ze swoich sadyb, wioski i miasta poniszczone, zasiewy stratowane.

Być może, iż pomysł armji i wyprawy zabałkańskiej istnieje rzeczywiście, lecz nie objawiono go dotychczas z właściwej strony żadnem wyraźniejszem rozporządzeniem, któreby o czemś więcej stanowczem wnioskować pozwalało.

Turcja jak może i gdzie może ściąga swoje siły; podobno teraz załogę Konstantynopola zastąpić ma milicją, a tę pierwszą wysłać w bój. Powiadają, iż Porta zamierza na południu Bałkanów wystawić armię rezerwową, którąby w danym razie pospieszyła Osmanowi z pomocą i w tym celu ściąga wojska do Orhanje.

Nim słońce zejdzie, rosa oczy wyje—o tem przysłowiu widocznie zapomniał Rząd turecki ufając zanadto fatalizmowi i wpływom półksiężyca i proroka.

Dzisiaj doprowadzili do tego, iż w Azji rozsypane siły Mukhtara z każdym dniem ku ostatecznej coraz więcej zbliżają się katastrofie, a nad Dunajem wcale niepocieszającym przedstawia się stan rzeczy po odcięciu Plewny ze wszystkich stron. Usiłowania Szefketa baszy pełzną na niczem, a Osmanowi ciągle jeszcze grozi niebezpieczeństwo, z którego chyba cudem, lub nadzwyczajnym jakim obrotem wycofać się cało potrafi.

W wąwozach Szypki w porównaniu za stanem za

Sulejmana — sytuacja zmieniła się do niepoznania. Zaciętość turków ustąpiła miejsca osłabieniu i zobojętnieniu. Co lepsze siły zabrano do Orhanji, co gorsze w ilości około 12000 zostawiono.

Zdaje się, iż zarzucono dawny plan atakowania energicznie załogi wąwozu, dzisiaj wszystko zredukowało się do mniejszych flankowych zaczepek bez wielkiego znaczenia.

Jakkolwiek szanse pokojowe zwiększają się, a z niepowodzeniem Turcji opinja w Anglji napiera do salwowania własnych interesów i włożenie palca między drzwi, mimo to pogłoski pokojowe mają w sobie więcej sztucznej wybujałości niż faktycznej podstawy.

W Londynie lord Derby zapewnił kilku posłów, iż Anglja w obecnej chwili niema nic wspólnego jeszcze z pośrednictwem pokojowem, zaś w Konstantynopolu wielki wezyr zapewniał posła angielskiego, iż Porta ani Rossji, ani żadnemu innemu mocarstwu nie robiła propozycyj pokojowych.

O warunkach zakończenia wojny i jej rekompensacji niema jeszcze co mówić; zdobycze w Azji stanowią pewną po temu rękojmię i wskazówkę, lecz druga połowa kwestji polega w pokonaniu Osmana i zdobyciu Ruszczuka jakoteż przeprawianiu się przez Bałkany, a tego wszystkiego dopiero wyczekiwać trzeba.

Sytuacja Mukhtara-baszy pozostaje dotychczas niewyjaśnioną, chodzi w tej chwili o to, czy zaatakowany z przodu i z tyłu potrafi się oprzeć i utrzymać w równowadze. Rossjanie pomimo tak rychło rozwiniętej i posuniętej daleko zaczepności mają te dogodne warunki przynajmniej, iż po ich stronie liczebna przewaga, a wreszcie że zdobycie żywności na turkach uwalniają ich od sprowadzania zapasów po niedostępnych linjach komunikacyjnych.

Co się Karsu tyczy, to znajduje się w nim podobno żywności na kilka miesięcy, 110 armat broni murów miasta, a załoga wynosi około 10000.

Wiadomości telegraficzne.

— *Petersburg* 3-go. — Donoszą z Bukaresztu, że naczelnikiem sztabu armji rumuńskiej mianowany został Falkoiano. Układy o pożyczkę serbską z ajentami francuzkimi zerwano; serbski minister skarbu prowadzi je obecnie z domami niemieckiemi.

Z Konstantynopola telegrafują, że Hussein-Fazli-pasza, opuściwszy Radomirce, połączył się z Szefketem.

Bekier-pasza przyjmuje zwierzchnictwo nad gwardją narodową, która zajmie forty konstantynopolskie.

Z Erzerumu donoszą, że główna kwatera Muchtara paszy znajduje się na wzgórzach Ajkurckich. Mieszkańcy Erzerumu tłumnie opuszczają miasto.

Do *Gołosa* telegrafują z Wiednia, że w zeszły czwartek w Konstantynopolu było nowe zaburzenie pomiędzy softami. Zgromadzone przed seraskieratem tłumy hałaśliwie objawiały swe nieukontentowanie z wiadomości z placu boju.

— *Belgrad* 3 go. — Dziennik *Zastawa* pisze, iż Serbja obiecuje wystąpić na plac boju po upadku Plewny.

— *Peszt* 3-go.—Na interpellację Apony'ego w Izbie niższej, Tisza odpowiedział, że układy z Niemcami o traktat handlowy są zerwane.

Taryfa celna ma być przedstawiona Izbie w przyszłym tygodniu.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 4go listopada r. b.

Konstantynopol 2-go. — Ministerjum wojny nie ogłosiło żadnych nowych wiadomości z widowni wojny. Dziś odbyła się rada ministerjalna pod prezydencją sułtana. Poseł angielski Layard miał kilkakrotne narady z wielkim wezyrem Edhemem paszą i z ministrem spraw zagranicznych Serwerem paszą.

Petersburg. 3 listopada.— *Agence Russe*, oświadcza, że wiadomość, jakoby poseł rossyjski w Berlinie. baron Oubril, miał być powołany do Górnego Studenia, jest bezzasadną. Oubril udał się przeciwnie do Baden Baden, dla odwiedzenia chorej matki, zkąd w krótkim czasie do Berlina powraca.

Zapewniają z dobrego źródła, że projekt podatku dochodowego, nie został przedstawiony Radzie państwa Środki finansowe, projektowane przez ministra finansów nie były dotąd kolegjalnie rozbierane. Decyzja w tym przedmiocie przed upływem 6 tygodni nastąpić nie może.

Paryż, 3 listopada.— *Rep. Franc.* zamieściła artykuł o rozwiązaniu obecnego przesilenia i możliwości ponownego rozwiązania izby. Co do tego ostatniego punktu oświadcza, że inny prezydent po Mac Mahonie, nie mógłby ponownie izby rozwiązać. Jeżeli zaś Mac-Mahon do tego kroku zdążać będzie, to popełni czyn rewolucyjny, a, Senat, jeżeliby przyzwolenie swe udzielił, byłby winnym zdrady stanu. Zamach stanu podług *Rep. Fr.* nie jest już w tej chwili możliwy.

Paryż 3-go. — *Times* zaprzecza pogłosce, jakoby hr. Decazes podał się już stanowczo do dymisji, książę nie chce odłączyć od swych kolegów, którzy postanowili stanąć przed nową izbą, — chyba, że Mac-Mahon tego życzyć sobie nie będzie.

W razie zmiany gabinetu, prawdopodobnem jest utworzenie t. z. gabinetu do spraw bieżących (cabinet d'affaire).

Paryż 3-go. — Dzień zaduszny przeminął bez zaburzeń. Na cmentarzach roiły się tłumy ludzi. Na grobie Thiersa złożono dużo wieńców i bukietów. Przybył tu nowy poseł turecki Aarifi pasza.

Paryż 3-go. — Usiłowania mające na celu utworzenie gabinetu z umiarkowanej prawicy, idą ciągle swoim torem, ale dotąd nie przyniosły żadnego owocu. Wszystkie organa republikańskie oświadczają, że wszelkie intrygi w interesie załatwienia kompromisu lub tranzakcji są próżne, gdyż jedynie tylko ustąpienie Mac-Mahona może większość republikańską zaspokoić. *France* podaje nowinkę sensacyjną, że p. Joly, architekt izb, został urzędownie zapytany, czy mógłby przez jeden dzień salę nowozbudowanej przez siebie izby tak urządzić, ażeby w niej odbyło się posiedzenie obu izb połączonych czyli kongresu, który jak wiadomo, zbiera się dla rewizji konstytucji lub dla mianowania nowego prezydenta rzeczypospolitej. Oprócz Pouyer-Quertier'a, Mac-Mahon powołał też do siebie brabiego Daru.

Paryż 3-go.— Dzienniki piszą, iż Pouyer-Quertierowi powierzone zostało utworzenie gabinetu fachowego i wybór tego człowieka uważają za czyn świadczący o uspokojeniu. Ministrem spraw zagranicznych, na miejsce ks. Décazes ma być margr. de Vogué, dotychczas poseł w Wiedniu, a ministrem oświaty znany chemik Dumas.

Paryż 3 go. — Do *Ag. Havas* telegrafują z Konstantynopola, że rossyjskie oddziały wojsk miały wyruszyć z nad Jantry ku Plewnie. Potwierdzenia tej wiadomości dotąd niema.

Wieden, 3 listopada. Telegramy *N. W. Tagbl.* Z Cetynji: „Wojewoda Wukoticz, zostawiwszy garnizony w Gorańsku, Piwie, Dudze i Nikszycu, wyruszył ze swoim korpusem ku granicy albańskiej, dokąd go wysłał ks. Nikita.“ Z Serajewa: „Mehemet-Ali pasza ma tu przybyć 3 b. m. W okręgu Starego Majdanu powstańcy stoczyli 26 paźdz. dwie potyczki z turkami, dla siebie pomyślne, a w okręgu Jajce jedna ich czeta została podobno zniesioną do szczętu.“ Z Konstantynopola: „Jedenaście fortów Karsu jest zaopatrzonych w prowiant i amunicję na kilka miesięcy. Ogólna liczba dział w fortach i twierdzy wynosi 110.“

Bukareszt, 3 listopada. Zwołaną będzie izba rumuńska dnia 15 listopada. Zaraz po zwołaniu stawionym zostanie wniosek odroczenia jej na czas nieograniczony. Wniosek ten, wychodząc z inicjatywy izby, będzie poparty przez rząd i prawdopodobnie zyska sobie większość głosów. W tutejszych kołach militarnych mówią, że jen. lejtnant Obruczew wygotował zupełnie nowy projekt kampanji, który został przyjęty.

Wiedeń, 3 listopada. Telegram *Deutsche Ztng.* z Saloniki: „Bez ustanku wylądowują tu wojska tureckie, które zaraz jadą dalej ku północy koleją żelazną macedońską. Porta zamierza podobno utworzyć na południu od Bałkanów armję rezerwową, żeby przyjść z pomocą Osmanowi paszy.“

Wiedeń, 3 listopada. Donoszą z Bukaresztu, że wiedeński przedsiębierca robót Naschauer podjął się budowy kolei Sistowa-Górny Studeń z odnogami do Tyrnowy i Plewny. Wyjechał on już z inżynierami do Bulgarji. Ks. Piotr Karagieorgiewicz bawi w Poradymie, gdzie teraz znajduje się kwatera główna Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra. Zmarli w Wiedniu były minister sprawiedliwości Tschabuschnig, znany też jako poeta, i przedsiębierca kolejowy baron Albert Klein.

Berlin 3-go.—Wrangel będzie pochowany w Szczecinie. Nakazano wojsku 14 dniową żałobę. Do *Nat. Ztg.* telegrafują z Paryża, że ks. Décazes zawiadomił odwiedzających go dyplomatów, że ustępuje. Vogué nie chce przyjąć teki ministerjum spraw zagranicznych. Gontaut-Biron wróci do Berlina tylko po to, żeby doręczyć rządowi niemieckiemu listy odwołujące go z dotychczasowego stanowiska. *Français* zapewnia, że marszałek postanowił nie powoływać do ministerjum nikogo z lewicy. Jedynie wątpliwą dotąd kwestją jest to, czy dzisiejsze ministerjum utrzyma czy też powoła do władzy innych konserwatystów, jeszcze nie wplątanych dotąd w walkę. *Moniteur* powiada, że próba porozumienia rozbiła się o kwestję osób. Zarzucono myśl powołania do gabinetu senatorów z lewego środka. Pojednanie zwaśnionych grup uznano za niemożliwe. Pozostała już tylko alternatywa utworzenia gabinetu albo z członków prawicy, albo z członków lewicy; w tym ostatnim *prezesem byłby Gambetta.* Prawdopodobnie ministerjum dzisiejsze stanie w obec izb, zda rachunek i ustąpi. Wtedy marszałek utworzy nowy gabinet z prawicy.

Konstantynopol 3-go. — Według odebranych tu wiadomości Sulejman-pasza odbył przegląd pozycyj pod Eski Dżumą. Hobart pasza udał się na morze Czarne.

Londyn 3-go.—*Daily Telegraph* zaprzecza wiadomości podanej wczoraj przez *Times*, iż Anglja miała się starać o wyrozumienie innych rządów co sądzą o pośrednictwie na podstawie uchwał konferencyj konstantynopolskich.

Paryż 3-go. — *Moniteur* radzi marszałkowi Mac-Mahonowi, aby powierzył Gambecie utworzenie nowego gabinetu, dla wypróbowania czy większość republikańska również większością rządową będzie.

Kostantynopol 3-go. — *Agence Havas* donosi: Pod Erzerumem spodziewaną jest bitwa. Również oczekują ponownego ataku na Szefketa paszę w okolicach Orhanji.

Tyflis 3-go. — Rossjanie pod Bajazydem zdobyli 4 000 sztuk broni, 8 dział i znaczną ilość amunicji.

Warszawa dnia 5-go listopada.

Paryż 4 go. — Dowiaduje się *Bien. Public*, że Dufaure, wezwany przez marszałka do Paryża dla utworzenia gabinetu, nie chciał uczynić zadość temu wezwaniu, tłomacząc się, że pewnoby jego rady nie posłuchano. Według *Assemblée nationale* nowe ministerjum będzie złożone wyłącznie z członków większości senatu. Ex-cesarzewa Eugenja ma być bardzo oburzona, iż ją zmuszono do wydania tylu pieniędzy napróżno. *Mem. dipl.* donosi, że Layard pośredniczy bez ścisłych instrukcyj i bez wiedzy innych mocarstw. Jakoż otrzymał tylko okólnikową odpowiedź od sułtana, że ten osobiście życzy sobie pokoju. Ks. Gorczakow ze swojej strony nie dał żadnych zapewnień pokojowych i o angielskiej medjacji nie chce słyszeć przed stanowczem zwycięztwem Rossji. Królowa postanowiła, że jak tylko okoliczności pozwolą, zaraz poseł angielski w Petersburgu lord Loftus uda się do kwatery głównej Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra.

Londyn 4 go.— Do *Daily telegraph* donoszą z Sofji, że na drodze z Orhanje do Plewny walka trwa bezustannie. Szefket-pasza zajął dobrą pozycję na Karadża-dagu. Gdy otrzyma odpowiednie posiłki, postara się Telisz odebrać. *Standardowi* donoszą z Konstantynopola, że ks. Hassan objął dowództwo nad skombinowanym korpusem turecko-egipskim, który ma działać przeciwko Zimmermanowi.

Bukareszt 4-go.—Jeńcy tureccy mówią, że załoga Plewny otrzymuje od 1 października pół-porcje a od 24 paźdz. ćwierć-porcje, gdyż zapasy wystarczają tylko do 10 listopada.

Białogród 4-go. — Przedsięwzięte znowu zostały przygotowania mobilizacyjne skutkiem zwycięztw rossyjskich.

Pera 4 go.—Z powodu posuwania się rossjan z Dobrudży naprzód, wiceadmirał Hassan-pasza odebrał polecenie niepokojenia brzegów Dobrudży i krążenia między Krymem a Suliną.

Wiedeń 4-go.—Telegram *Polit. Corr.* z Białogrodu: Rossyjski konsul Persiani wręczył wczoraj rządowi serbskiemu trzeci miljon rubli. Jednocześnie jakby dla usprawiedliwienia odbioru tej sumy subwencyjnej, rozpoczęły się niektóre ruchy wojenne jak: odejściem brygady Jagodena do Knazewacz, brygady Cuper'a do Aleksinaczu i brygady Pożarewaczu do Negotina. Jednocześnie korpus stojący nad Timokiem został zaopatrzony w świeżo przybyłe odtylcówki. Z nad granicy przyszła do Białogrodu wiadomość, że wszystkie wojska z Niszu odeszły pośpiesznie do Orhanije.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— **Państwo .....** którzy pragnęli **wynająć mieszkanie** przy ulicy Wspólnej Nr 21, jeżeli trwają w tym zamiarze, proszeni są dla bliższego porozumienia na Senatorską ulicę Nr 29. —18467

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet leczy radykalnie lekarz od 30 przeszło lat praktykujący. — Ulica Chmielna Nr 18. *J. Bagiński.*

1—3—18428

KRAJEWSKI,

Wyższy Nauczyciel Kalligrafji, przyjmuje na lekcje poprawnego pisania i ***wizytuje*** po domach w godzinach od 3 ej po południu. Nowy-Swiat Nr 58. —1—3—18421

— ***Pani J. F. J. trzymająca na loterji*** w kantorze ***W. Rylle, S-to Krzyska Nr 9,*** raczy się tamże zgłosić ***jaknajspieszniej*** we własnym interesie. —18436—

— (*Art. nad.*) W Nrze 41 *Kolców* znajduje się artykuł podznaczony przez F. Now....... a pisany w tonie uwłaczającym godności i powadze stanu lekarskiego. Podobieństwo podpisu z mojem nazwiskiem mylnie wprowadziło niektóre osoby na myśl, jakobym rzeczonego artykułu był autorem. Z tego powodu zmuszony jestem oświadczyć, iż do żadnego z pism humorystycznych artykułów nie nadsyłam i nie nadsyłałem i najmniejszego udziału we współpracownictwie tychże pism nie miałem i nie mam, a tem samem autorstwo umieszczonego w *Kolcach* artykułu, którego zapatrywania sama redakcja nie podziela, niewłaściwie mi jest przypisywane. Zresztą dla uniknięcia wątpliwości, prace swoje od lat kilkunastu podpisuję całem nazwiskiem lub podznaczam trzema literami: „J. F. N.“ *J. Ferd. Nowakowski,*
—18374— Lekarz miasta Warszawy.

— **Doktór Arnold Liebkind,** były lekarz p tu Włoszczowskiego, mieszka przy ulicy Bagno Nr 1 naprzeciwko S-to-Krzyzkiej. Chorych przyjmuje od 9-tej do 10-tej rano, i od 3-ciej do 5-tej po południu. 15091—10—12

— Dr **M. Billweis,** mieszka przy ulicy Nowe Miasto, Nr 5, mieszkania 14, przyjmuje chorych od 3-ciej do 6-tej po południu. —17276—6—6

— W październik rozpocznie się kurs *Buchhalterji* w „Zakł dzie Rękodzielniczym dla kobiet“ (Plac Zielony N 10), na który mogą zapisywać się Panie codziennie. 6—6—16328

— W składach Herbaty **Krupeckich,** przyjmują zamówienia na wyborowe gatunki **Węgli szlązkich** po kop. 100, 95, 90, 85, za korzec z dostawą; na wagony węgli grubych najlepszych po kop. 84 korzec zdostawą. —17343—4—6

— Dr **Huppmann,** mieszka obecnie przy Żórawiej, Nr 25, przyjmuje od trzeciej do piątej po południu—specjalnie choroby wewnętrzne i kobiece. —17624—3—6

— Dnia 29 października, w *Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet* (plac Zielony Nr 10), rozpoczęła się nauka *Introligatorstwa* dla nowego kompletu. W komplecie tym są wakanse. —18076—

— **W ambulatorjum** Szpitala **św. ROCHA,** przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście,** udzielaną jest codziennie **bezpłatnie** porada lekarska **chorym,** a mianowicie: Z chorobami **wewnętrznemi,** od godziny **9** do **10** rano, przez dra **Obrębskiego;** Z chorobami **zewnętrznemi,** od godziny **10** do **11** rano przez dra **Stankiewicza.**

— Dla dobraszkoły i publiczności przeniosłem mój **Zakład Naukowy męzki** z ulicy Marjańskiej na parter pod Nr 1209;—5, przy ulicy Pańskiej w Warszawie gdzie jeszcze przyjmować będę młodzież różnego usposobienia przygotowując ich do Gimnazjum za przystępną umową. Wykład nauk teoretyczno-praktyczny różnemi językami.
Przełożony *K. Ch. Br.*

SKŁAD FORTEPIANÓW
krajowych i zagranicznych
GEBETHNERA i WOLFFA
na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 36,
zaopatrzony został w wielki wybór Fortepianów i Pianin, z najpierwszych fabryk krajowych i zagranicznych.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 1 cali 2.

TEATR WIELKI.
Dziś: **Violetta.** Jutro: **Złe ziarno.**

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: **Wielki człowiek do małych interesów.**

Towarzystwo Artystów Za granicznych w Nowym Teatrze **Eldorado,** daje przedstawienia codziennie z nowym programem. 15—0 — 17270 —

Potrzebną jest
OSOBA
do szycia na maszynie. Krakowskie-Przedmieście Nr domu 2, mieszkania 18.
—17423—1—1

Potrzebne są
PANNY
kompletnie uzdolnione do kroju sukien i okryć damskich, do Magazynu A. Randeau. Niecała Nr 8. —18401—1—3

Potrzebną jest zaraz
PANNA
kompletnie uzdatniona do strojów damskich w Magazynie Teressy Grodzickiej. Ulica Szeroka-Freta Nr 6. —18443—1—3

Ważna wiadomość dla Gospodyń.
Nadesłane ze wsi, z dóbr premjowanych, wyborowe masło w dwóch gatunkach, ze słodkiej śmietanki, bity drób tuczony, miód lipiec, konserwy jako to: kornissony, piklo, rydze, ogórki wydrążane, borówki smażone z owocami, kiefiry, marmulady, jabłka zimowe, sery śmietankowe i zwyczajne i t. d., są do zbycia po bardzo przystępnej cenie i odtąd w dalszym ciągu nadsyłane będą. Marjensztadt Nr 5, mieszkania 1. —17907—3—3

Zarobek stały
dla posiadających najmniej **5 furmanek parokonnych z końmi i wozami silnemi,** do wożenia węgli służyć mogącemi. Wiadomość w Kantorze głównym, ulica Jerozolimska Nr 35. **F. Łapiński.**
—15760—12—0

Z zezwolenia władzy lekarskiej w Petersburgu, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność że w przejeździe z Petersburga, bez bólu i użycia instrumentów za pomocą tynktury
WYGUBIAM ODCISKI
w przeciągu kilku minut, chociażby zadawnione.—Przytem mam do sprzedania różne chemiczne wyroby, a mianowicie: **Mydło karbolowe** oczyszczające powietrze, najpewniejszy środek przeciw poceniu się nóg. **Pomada** do wyrastania włosów.—**Cement brylantowy** do spajania porcelany, fajansu, szkła, bursztynu, pianki i t. p. wyrobów.— Krak.-Przedmieście Nr 71, mieszkania 6.
—18454—1—1

Pokój kawalerski
z opałem, z osobnym wchodem na dole, jest do wynajęcia każdego czasu. Ulica Ogrodowa Nr 7 nowy. Wiadomość u stróża. 1—3 — 18442 —

OCCASION
d'achat pour les
Dames du Grand Monde,
de chapeaux pour cet hiver, provenant des maisons Virot, Pariset &c. de Paris. S'adresser 4 rue Erywańska, logt 7, entré 10 h, et midi.
—18179—3—3

ZAKŁAD
NAUKI KROJU
L. RENNE,
Nowy-Świat Nr 36.
Metodą najdoskonalszą, niewymagającą żadnych wydatków na książki, linijki etc., wyuczam **najdokładniej** w najkrótszym czasie.—Zapis na kursa nauki **kroju i szycia** tak u mnie jak i po domach, przyjmuję codziennie, oraz roboty do kroju i szycia, jako też suknie do przefasonowania wykonywam z sumiennością. —17341—

DYSTRYBUCJA
z powodu wyjazdu za granicę, jest do odstąpienia. Elektoralna Nr 7 a. —18090—2—3

Powróciwszy z zagranicy otworzyłem pracownię
OBUWIA
Damskiego i Męzkiego,
przy ulicy Rymarskiej Nr 6.
Przyjmuję wszelkie obstalunki po cenach umiarkowanych i wszelkie reparacje.
Kamasze hamburskie całe na 2-ch por deszwach, **rs. 5.**
Kamasze hamburskie obłożenie **rs. 4 kop. 70.**
Kamasze hamburskie pojedyńcze taniej o **40 kop.**
Buciki damskie, od **rs. 2,**
Pantofle damskie, od **rs. 1 kop. 35.**
Jan Lubecki,
1—6 — 18446 —

OBIADY po kop. 30.
wydawane są w gościnnych pokojach przy Handlu Win i Delikatesów
S. ZIECIAKIEWICZA
Elektoralna Nr 30.
Tamże potrzebny jest **Uczeń.**
1—6 — 18456 —

Obiady prywatne.
Ulica Żórawia Nr 5 domu.
—18392—1—3

Fortepian
mahoniowy, o 6-ciu oktawach, zupełnie w dobrym stanie, jest do sprzedania za rubli 55, przy ulicy Chłodnej Nr 37 nowy. Wiadomość u stróża domu. —18412—1—1

Jakób Majde
przeniósł pracownię Ubiorów Męzkich na ulicę Leszno pod Nr 4, i ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.
2—3 —18307—

Panna Sklepowa
posiadająca języki rossyjski i niemiecki, a mogąca się przy tem rozmówić po francuzku, poszukuje odpowiedniego miejsca. Adresy nadsyłać można do kantoru Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami C. Z.
—18383—1—3

UCZEŃ
umiejący dobrze rysować, potrzebny jest zaraz do Grawera O. Reising. S-to Jańska Nr 5 nowy, dom Krenna. —18379—2—3

Magazyn Obuwia Damskiego
istniejący pod firmą:
Franciszka Szczepańskiego,
przeniesionym został z dniem 8 Lipca r. b. na drugą stronę tejże ulicy do nowo-wybudowanego domu W. Efrossa Mr 2673a, obok Zakładu Fotograficznego W. Fajansa.
2—6 — 17109 —

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli,
używany, urzędowej roboty, Szezląg i Sofa, ulica Królewska, Nr 19 u Tapicera. 5—6 — 17596 —

LOKOMOBILE
i stojące
Machiny parowe z kotłami.
jak również
Tokarnie różnej lkości.
Wiertarnie ręczne i parowe.
Heblarnia do żelaza i drzewa.
oraz
Maszyny Pomocnicze
wszelkiego rodzaju
są zawsze na Składzie
H. SOMYA
w WARSZAWIE
ulica Marszałkowska Nr 41.
32—0 — 4949 —

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania
dwa Magle Wiedeńskie,
za bardzo przystępną cenę. Ulica Grzybowska Nr 12. —18387—1—2

Do sprzedania
dwa Wolanty
w kształcie bryczki, kocz z fordeklem, faeton, używane, w dobrym stanie, faetony lekkie, sanki w kształcie petersburgskich, nowe. Ulica Elektoralna Nr 17.
—18420—1—6

NOWA PRALNIA
MATYLDY
przeniesiona na ulicę
SZPITALNĄ Numer 2-gi.
10—10 — 17001 —

U Auszerki J. S.
przy ulicy Elektoralnej, wprost Orlej Nr 11, Osoby spodziewające się słabości, mogą znaleźć osobny **Pokój** i troskliwą opiekę, za bardzo umiarkowaną cenę. —18390—1—2

POKÓJ
przy familji, na parterze, z osobnem wejściu, porządnie i wygodnie umeblowany, z opałem i usługą, dla osoby lubiącej porządek i spokojność, jest zaraz do wynajęcia. Ulica Krucza Nr domu 13, a mieszkania 12.
—18400—1—3

Przy ulicy Zielnej Nr 7 lit. A, B, jest
POKÓJ
do wynajęcia, z pościelą, meblami, lub bez tego. Tamże potrzebny **Ogrodnik** kawaler, na wieś, niedaleko Warszawy.
—18410—1—1

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie i Gospodynie, że z dniem 7 Listopa otworzyliśmy
Sklep ze sprzedażą Mięsa
w różnych gatunkach, jako to: cielęce, wieprzowe, baranie, wołowe, w najlepszych gatunkach funt po kop. $10^{1}/_{2}$, w średnich zaś po kop. 9 i 8 za funt; za świeżość i dobroć towaru poręczamy.—**J. A. Pietruszyński i S-ka.** Marszałkowska Nr 46, drugi dom od ulicy S-to Krzyzkiej. —18450—1—3

Sklep Wiktuałów
wraz z **Dystrybucją,** jest do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Chmielna Nr 19 nowy.
—18399—1—3

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania w każdym czasie
Sklepik Wiktuałów
przy ulicy Sienej, naprzeciw numeru nowego 13. —18380—1—3

W nocy z dnia 31 Października na 1 Listopada, pięciu niewiadomych złoczyńców, dostawszy się do dworu we wsi T. pod Mogielnicą w powiecie Grójeckim, zabrało różne przedmioty wartości dwóch tysięcy kilkuset rubli, pomiędzy niemi:
1) Kilka garniturów bielizny stołowej, wartości rs. 529. (Dwa garnitury na 24, dwa na 18, jeden na 12 i 6 osób.)
2. Tuzin prześcieradeł i poszewek haftowanych, z zakładkami, kororkowemi „Cluny,“ wartości rs. 517.
3. Kilka tuzinów koszul, prześcieradeł, poszewek i ręczników.
4. Trzy suknie jedwabne, jedna fiołkowa czarna, druga czarna atłasowa i niebieska w białe paski.
5. Cztery poduszki z wierzchem materjalnym niebieskim, z ozdobną, wartości rs. 291.
6. Muszynkę przenośną małą do fotografowania, paryzką.
Wszystko z wyjątkiem sukien nieużywane; Bielizna oznaczona monogramem ułożonym z liter, składających imie Marja J.
Uprasza się Panów Kupców o łaskawe zwrócenie uwagi na powyższe przedmioty i w razie dostrzeżenia takowych, o zawiadomienie właściwej władzy. I—1 — 18444—

W Niedzielę d. 30 Października (11 Listopada) 1877 roku
W Sali Aleksandryjskiej w gmachu Ratusza
odbędzie się

Piąty Koncert Symfoniczny

pod dyrekcją

APOLLINAREGO KĄTSKIEGO.

Z udziałem Orkiestry i Chórów, razem osób 200.

Początek koncertu o godzinie 1-szej z południa (punktualnie)
Biletów i Programów dostać można w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa i J. Hösicka

Cena biletów numerowanych:

Bilet w 2-ch pierwszych rzędach krzeseł rs. 2.
„ w 4-ch następnych rzędach krzeseł rs. 1 kop. 50.
„ w dalszych rzędach krzeseł rs. 1.
„ boczny w 1-szych rzędach krzeseł rs. 1 kop. 50.
„ „ w dalszych rzędach krzeseł rs. 1.
„ na galerją i chór, kop. 50.

Cena biletów nienumerowanych:

Bilet wejścia do sali, kop. 50.
„ „ na chór i galerję, kop. 25.

NB. Do każdego biletu numerowanego dołącza się po kop. 5 na ubogich.
2—3 —18348—

Za pozwoleniem Zwierzchności.

Komitet Resursy Kupieckiej.

PROGRAM

DRUGIEGO WIECZORU MUZYCZNEGO

we Wtorek dnia 6-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem odbyć się mającego:

1. **12-ty Kwartet** (G-major) na instrumenta smyczkowe ofiarowany: Haydn'owi (1782 r.) . . . . **Mozart.**
   a) Allegro vivace assai,
   b) Menuetto Allegretto,
   c) Andante cantabile,
   d) Molto Allegro,
   wykonają: PP. **Cezar Trombini, Władysław Górski, Jan Myszkowski** i **Arwed Poorten.**
2. **3-cie Trio** (Op. 52, B major) na Fortepian, Skrzypce i Wiolonczellę . **Rubinstein.**
   a) Allegro,
   b) Adagio,
   c) Presto,
   d) Allegro appassionato,
   wykonają: PP. **Józef Wieniawski, Władysław Górski** i **Arwed Poorten.**
3. **Kwartet** (Op. 59, Nr 1, Femajor) na instrumenta smyczkowe . . . . **Beethoven.**
   a) Allegro,
   b) Allegretto vivace,
   c) Adagio molto e mesto,
   d) Finale,
   wykonają: PP. **Cezar Trombini, Władysław Górski, Jan Myszkowski** i **Arwed Poorten.**

Fortepian koncertowy **Blüthnera**, ze składu PP. **Gebethnera** i **Wolffa.**

Bilety oddzielne na każdy wieczór, dla Członków i ich rodzin po kop. **75**, dla wprowadzonych gości po rs. **1** kop. **50**, sprzedawane będą w Kancelarji Resursy Kupieckiej, codziennie od godziny 11-tej rano u Sekretarza Resursy. 2—2—18377

Do handlu win i korzeni tu w Warszawie, potrzebny jest

Uczeń

wieku lat 14—15, z kwalifikacją ukończonych klas 4-ch gimnazjalnych. Adresy proszę składać w Redakcji niniejszego pisma pod znakiem X. W. Z. —18107—3—3

Oddział Zleceń Pogrzebowych KANTORU Informacyjno-Komissowego, B. KORPACZEWSKIEGO,

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, ulica Trębacka Nr 4 (dom własny).

Ubiory pośmiertne, Suknie żałobne, trumny metalowe, drewniane, kapy atłasowe, lichtarze, świece, całuny żałobne, dywany, kwiaty i t. p, efekty pogrzebowe mogą być wypożyczone lub nabywane.

Urządzenie całego **pogrzebu** z dostarczeniem wszelkich szczegółów i dopełnieniem opłat, od rs. 25 do 1000.

Wyjednywa pozwolenia na przewiezienie zwłok z kraju i za granicy, i dopełnia przewiezień ekshumacji, **groby i pomniki** buduje. 32—0 — 16518 —

Futro męzkie

do sprzedania, przy ulicy Nowy-Świat Nr 57, mieszkania 15. Obejrzeć można od godziny 8 i pół do 9 i pół z rana. —18110—3—3

Do Magazynu Obuwia Męzkiego Edwarda Rossbaum

ulica Przejazd Nr 1.

Potrzeba pięćdziesięciu czeladników, za dobrem wynagrodzeniem. 3—3 — 18006 —

RESTAURACJA

nowo-otworzona przy ulicy Niecałej Nr 11, oprócz śniadań, obiadów i kolacji, smacznie i czysto przyrządzanych, wydawać będzie także jedzenia na porcje, po cenach umiarkowanych, z czem poleca się względom Szanownej Publiczności, dla dogodności Szanownych Konsumentów, znajduje się także w Zakładzie i **Billard,** w Niedziele i Czwartki **Flaki.** 2—3 —18376—

Wielki wybór

BARCHANÓW

białych i kolorowych, poleca

R. KOECHER.

Piwna Nr 112, nowy 11.
—18263—2—4

Przyjmuje się do prania:

Bieliznę, kołnierzyki męzkie i damskie, rozmaite koronki, krawaciki jedwabne, falbanki do karbowania do sukien i na fryzki, za umiarkowaną cenę. Ulica Królewska Nr 21. —17638—3—3

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Dla warsztatów mechanicznych Drogi Warszawsko-Wiedeńskiej, okazuje się potrzeba zakontraktowania drzewa fabrycznego, mianowicie bali i desek różnych gatunków i wymiarów.

Umowa o dostawę ma obowiązywać na trzy lata: 1878, 1879 i 1880.

Obowiązkiem przedsiębiercy będzie skompletować dwuletnią ilość potrzeby (na r. 1878 i 1879) w ciągu trzech miesięcy po podpisaniu umowy, ilość zaś wykazaną na r. 1880 z dniem 1 stycznia 1879 r.

Szczegółowe warunki dostawy, jako też wykaz drzewa fabrycznego, mogą być przejrzane każdodziennie od godziny 9-tej rano do 3-ciej po południu, z wyjątkiem dni świątecznych.

Każdy z współubiegających się o dostawę, może otrzymać 1 egzemplarz warunków i wykazu, dla dołączenia następnie takowych do deklaracji.

Warunki na znak przyjęcia, winny być podpisane przez deklaranta, równie jak i wykaz drzewa, po zamieszczeniu w ostatniej rubryce cen zadeklarowanych przy każdej pozycji.

Deklaracje będą przyjmowane do dnia 3 (15) Listopada r. b. godziny 10 rano, o której nastąpi otwarcie takowych, w obec deklarantów, o ile się zgłoszą.

Dyrekcja zastrzega sobie wybór między deklaracjami. 1—2 —18408—

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że do dnia 8 (20) Listopada r. b. o godzinie 11 przed południem, przyjmowane będą w biurze Dyrekcji lub też nadsyłane być mogą franco, deklaracje na dostawę podkładów na rok 1878, a mianowicie:

a. Dla drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej 3000 sztuk podkładów sosnowych zwyczajnych, 54,500 sztuk podkładów dębowych zwyczajnych.

b. Dla drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej: 13000 sztuk podkładów sosnowych zwyczajnych, 11,500 sztuk podkładów dębowych zwyczajnych.

Warunki szczegółowe na powyższą dostawę, przejrzane być mogą każdodziennie, z wyjątkiem Niedziel i Świąt, w godzinach biurowych, w biurze Dyrekcji, oraz w Kancellarjach Zawiadowców stacji: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Granica, Sosnowice, Kutno i Włocławek.

Deklaracje powinny obejmować wyraźne zobowiązanie, że dostawca w zupełności poddaje się znanym mu warunkom dostawy, oraz wzmiankę o tem, czy zadeklarowane podkłady **sprowadzone będą wodą czy lądem.**

Deklaracje winny być składane opieczętowane i opatrzone napisem: „Deklaracja na dostawę podkładów na rok 1878."

Otwarcie takowych nastąpi w dniu 8 (20) Listopada r. b. o godzinie 11-stej przed południem, w obecności submitentów, o ile się zgłoszą. 1—3 — 18409 —

Zarząd drogi żelaznej Petersbursko-Warszawskiej,

zawiadamia, że z dniem 20 Października (1 Listopada) r. b., rozkład jazdy pociągów osobowych na czas zimowy uległ zmianie, a mianowicie:

Przychodzą do Warszawy:

Pociąg Pocztowy o godzinie 6 minut 43 wiecz.
„ Osobowy „ 4 „ 3 po póln.

Odchodzą z Warszawy:

Pociąg Osobowy o godzinie 10 minut 45 z rana.
„ Pocztowy „ 10 „ 33 wiecz.

Czas obliczony według południka Warszawskiego. —18201—3—3

Kandydat praw St. Petersburgskiego Uniwersytetu

Zenon Łopuski,

przeszedłszy z posady Rejenta na Adwokata Przysięgłego przy Warszawskim Sądowym Okręgu, zamieszkuje w mieście Kaliszu przy ulicy Józefiny w domu P. Wejlanda na partezze, gdzie przyjmuje interesantów codziennie oprócz świąt, od godziny 8 do 10 z rana i od 4 do 8 po południu.
3—3 — 18018 —

ROSSJANKA

lat 20, tylko co przybyła z Anglji, gdzie przebywała lat 4, posiadająca przytem język francuzki, niemiecki i muzykę, życzy miejsca w Warszawie lub w blizkości, za pośrednictwem Załęskiej. Ulica Niecała Nr 4. —18406—1—3

OSOBA

młoda, umiejąca dokładnie krawieczyznę i szycie na maszynie, poszukuje pomieszczenia w domu prywatnym. Nowogrodzka Nr 5, w oficynie na dole, na lewo. —18404—1—1

Poszukuje się

OSOBY

przyzwoitej, płci żeńskiej, do wspólnego pokoju z drugą osobą z lepszem wychowaniem, na żądanie może być łóżko i t. p., a także stół i usługa. Aleja Jerozolimska Nr 17, mieszkania 5, na dole. —18459—1—3

Młody Człowiek,

posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, obeznany z buchhalterją i korrespondencją, który pracował już w interesie handlowym, poszukuje miejsca kasjera, kontrolera lub zarządzającego domem. Na żądanie może złożyć kaucję. Wiadomość: Plac Ś-go Aleksandra Nr 5, mieszkania 1. —18413—1—2

Może mieć miejsce ze wszystkiem

Panienka do nauki,

od lat 16, nauczyć się może szycia bielizny na maszynie i w ręku. Ulica Ś-to-Krzyzka Nr 31 nowy. —18378—1—1

Student Uniwersytetu

filologicznego fakultetu, życzy sobie dawać lekcje z przedmiotów wykładanych w zakresie gimnazjalnym. Wiadomość w Redakcji Kurjera pod lit. W. J. W. —18267—2—2

Potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdolniona do kroju sukien i wykończenia takowych z gustem. Adresa prosze zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. E. Z. —18419—1—2

Potrzebną jest

PANNA

do maszyny i podręczna do bielizny.—Tamże jest **Maszyna** do sprzedania amerykańska Whelera-Wilsohn. Cena rubli 28. Stare-Miasto **Nr 20**—stróż wskaże. —18262—2—3

Do Magazynu **F. Cara,** przy ulicy Miodowej Nr 15, potrzebne są

PANNY,

zupełnie nzdatnione do szycia staników i okryć, oraz **Panna do maszyny.**
3—3 — 18147 —

Potrzebne są

PANNY

do bielizny podręczne i do nauki. Ulica Ordynacka Nr 6.—**M Górska.** —18087—3—3

Retuszer lub Retuszerka,

znaleźć mogą zajęcie w Zakładzie L. Krakowa. Nowolipki Nr 3. —18252—2—2

KOPISTA

znajdzie zajęcie w Zakładzie L. Krakowa. Nowolipki Nr 3. —18253—2—2

Potrzebni są

Czeladnicy Kołodziejscy i Chłopcy

do nauki, na ulicę Górną Nr 14 nowy. —18246—2—3

Potrzebny jest

Chłopiec do posyłek,

umiejący pisać i rachować, lat około 14, z dobremi świadectwami, do kantoru księgarni, ulica Chmielna Nr 8. —18405—1—1

Jest do sprzedania w każdym czasie

Folwark Kuchary Borowe,

w gubernji Kaliskiej, powiecie Konińskim, mila od miasta powiatowego, $^3/_4$ mili od miasta Rychwała położony, przestrzeni 727 morgów, w tem lasu 250 morgów, z budowlami, inwentarzem żywym i martwym oraz z zasiewami. Bliższa wiadomość u Adwokata Edwarda Grodzińskiego w Warszawie, Senatorska Nr 18, i u Adwokata Daniela Zawadzkiego w Kaliszu. —18418—1—3

DOM

kto ma do sprzedania, lecz tylko w samym środku miasta, w szacunku od 70,000 do 100,000 rs., raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera Warsz., pod lit. M. N. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. —18430—1—3

Jest do sprzedania

DOM

frontowy, oficyna z wszelkiemi zabudowaniami, w guberni Łomżyńskiej, mieście Ostrołęce pod Nrem 137—138. Wiadomość na miejscu. —18286—2—2

Przyjmują się do roboty wszelkie

rysunki techniczne

i jeometryczne, jakoto: plany domów, dóbr ziemskich i t. p., za jaknajniższą cenę. Adresy składać można w Redakcji pod lit. L. T. —18415—1—3

Niniejszem polecamy nasz skład wybornych, dobrze się przechowujących następujących **PIW:**
Lagrowe.
Gr. Mousz, (Kijoka).
Drezdeńskie.
Eksportowe (Lentzkiego).
Kulmbachskie.
Z szacunkiem,
F. PRIGNITZ i Spółka.
—17836—4—6 Miodowa Nr 5.

TRUFLE

świeże, surowe, nadeszły do Składu Win Delikatesów **A. Bocquet** i takowe sprzedaje się na funty, tylko do dnia drugiego Listopada. 3—4 — 18140 —

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

JÓZEFA PURWIN

ulica Miodowa Nr 16 nowy.
poleca Śniadania i Kolacje na gorąco, wszelkie zakąski zimne, w Niedziele i Czwartki Flaki Garnuszkowe znakomicie sporządzane, wszelkie Wina w wielkim wyborze, znakomity Porter angielski w 1/1, 1/2 i 1/4 butelkach. Tenże handel otrzymał **Buljon** za wszystkie zyski. —3—6—18223

Magazyn mój pozostający przy ulicy Rymarskiej pod Nrem 12, został przeniesionym do tegoż samego domu, bliżej sklepu Braci Lesser, oraz zaopatrzonym jest w najnowsze fasony kapeluszy aksamitnych i kastorowych, które po nader przystępnej cenie sprzedaję.
—17835—6—6 **Emilja Stypińska.**

Jest do sprzedania

Salopa,

rypsem jedwabnym kryta, lisami czerwonemi podbita, kołnierz i mufka tumakowe, wszystko w dobrym stanie, za cenę przystępną. Wiadomość przy ulicy Granicznej Nr 11 nowy—stróż wskaże. —18272—2—3

Jest do sprzedania:

SZESLONG

mahoniowy, safianem kryty i **KOMODA** mahoniowa, za przystępną cenę. Podwale Nr 8, mieszkania 5. —18165—3—3

Zostawiono do sprzedaży w fabryce wyrobów złotych i brylantowych W. Grodzickiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 451, w domu dawniej Roeslera **Zegarek złoty,** kryty, Łańcuch złoty męzki, Garnitur złoty z turkusami i kilka Pierścionków. Obejrzeć można codziennie od godz. 10 do 1 z rana, wejście w drugiej sieni, na 1-m piętrze, stróż wskaże. —18148—2—3

Ser „Polski,“

znany ze swej dobroci, sprzedawany dawniej w sklepach Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury,“ obecnie sprzedaje się na cegiełki w staniolu i banderolach, na Kanoniach Nr 6, na dole mieszkania Nr 1, po kop. 24 za funt. —18122—1—6

Do sprzedania:
szuba granatowa niedźwiedziami podbita z mężczyzny żyjącego, wzrostu dobrego, w jak najlepszym stanie, **kołnierz** duży junatowy i **lampa** do nafty, wisząca, z dwoma ramionami, prawie nowa, druga lampa do oleju; wszystkie te przedmioty za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 20, dom W. Rappla, mieszkanie stróż wskaże. —18122—2—3

Bardzo tanio

FORTEPIAN

o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie, oraz **Maszyna** do szycia, **Kanapka** wyściełana i **dwa Krzesła** wiedeńskie. Wiadomość: ulica Hoża Nr 15, w sklepie wiktuałów. —18403—1—5

ZARZĄD
Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

Ma honor podać do wiadomości osób interesowanych, iż z dniem 13 (25) Października r. b. wprowadzoną zostaje w wykonanie taryfa komunikacji bezpośredniej pomiędzy stacjami drogi żelaznej Kijowsko-Brzeskiej i stacją Praga drogi żelaznej Nadwiślańskiej, na przewóz towarów, powozów i zwierząt za frachtem pośpiesznym i zwyczajnym.

Egzemplarzy rzeczonej taryfy nabyć można w Kassie Zarządu drogi żelaznej Nadwiślańskiej, po cenie kop. 10 za egzemplarz.
3—3 — 18074 —

LEKCJE TAŃCA

udziela po domach prywatnych i u siebie ulica Senatorska Nr 9 nowy, dom dawniej Reslera **R. Chronowski** Art Baletu.
7—10 — 17591 —

Do niezmiernie korzystnych spekulacji wysyłeniem na rynki zagraniczne różnych fabrykatów i produktów potrzebnym jest zarsz
W S P Ó L N I K
z kapitałem 10—15 tysięcy rs. Zapewnia się najzupełniejsza gwarancja. Rzetelne i szczegółowe oferty z dokładnemi adresami składać w Redakcji pod cyfrą 1877/8.
5—6 — 17844 —

Heljominiatury za 150 k.

przyjmują się do wykonania w Taniej Czytelni. —18077—3—3

Ważna wiadomość.

Przy ulicy róg Brackiej Nr 13 i Alei Jerozolimskiej Nr 22, od 1 Października otworzoną została **Restauracja,** gdzie dostać można smacznie i zdrowo przyrządzonych obiadów gospodarskich, składających się z 5 potraw, po kop. 25, za biletami zaś po kop. 22½. Bufet zawsze zaopatrzony w najlepsze gatunki win i trunków, z czem polecam się względom Szanownej Publiczności—**M. B.**
—18123—3—3

Zawiadomienie.

Magazyn Mebli **J. Tarnowskiego** i Spółki, przy ulicy Nowy-Świat Nr 38 ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że wdniu 6 Października roku bieżącego, otworzył filję składu przy ulicy Królewskiej Nr 23, gdzie egzystowało Tivoli. W Składzie tym zaopatrzonym w wielki wybór mebli—sprzedaż odbywać się będzie, tak jak i w Składzie Głównym, po cenach umiarkowanych. 13—15 — 16442 —

Na obecną porę

Niezbędne dla każdego szczególniej dla cierpiących na reumatyzm, atretyzm i przeciw zaziębieniom etc. etc.

WYROBY
Z WEŁNY SOSNOWEJ

do noszenia na gołem ciele jak również

OLEJEK
z Sosny Alpejskiej

(Pinus Pumilio)
do nacierania części cierpiące, i do odświeżania powietrza, w głównym Składzie na Cesarstwo i Królestwo w Magazynie

T. Strakacz i Syn
MIODOWA 485.
3—6 — 17903 —

Para Koni,

rosłych i młodych, klacz czteromiesięczna i wałach sześcioletni, są do sprzedania razem lub z osobna. Konie są wyjeżdżone i bez żadnej wady. Zgłosić się można każdego czasu do Hotelu Saskiego, na dole u Numerowego Tomasza. —18280—2—2

CZYTELNIA
DLA KOBIET I DZIECI.

Biblioteka dla kobiet i dzieci, złożona z dzieł treści naukowej, z powieści, odznaczających się dążnością moralną, z książek przeznaczonych dla młodocianego wieku, jest bez zaprzeczenia w każdej rodzinie bardzo pożądaną. Wybór ich wszakże przedstawia trudności, które przez osoby pojedyncze niełatwo pokonane być mogą. W celu przyjścia pod tym względem z pomocą rodzinom, dbającym o kierunek naukowo-moralny należących do nich młodych osób, otwartą została z upoważnienia Władzy i po zapewnieniu sobie współudziału osób posiadających pod powyższym względami zaufanie powszechne, Czytelnia dla kobiet i dzieci, w której książki abonowane być mogą pod następującemi warunkami:

abonament roczny rs. 2 kop. —
„ półroczny „ 1 „ 50,
„ miesięczny „ — „ 30,

Kaucyja rs. 2. — Czytelnia mieści się przy ulicy Niecałej Nr 8, 2-gie piętro w dzieińcu. **Marja Olędzka.** 1—6—16950

Drugi transport
CHODNIKÓW

na pokoje i schody, oraz **WYCIERACZEK** do nóg (słomianek) w różnych gatunkach, szerokościach i deseniach, nadszedł do oddzielnego Składu tychże, przy Składzie Wyrobów Szczotkarskich **Aleksand a Feista,** przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła Ś. go Antoniego. 3—6 — 17781 —

MAGLE

Wiedeńskie, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Czerniakowskiej Nr 19/3061 domu. Wiadomość u p. Iwanowych. —18099—3—3

Nowo-otworzony

Zakład wynajmu Ekwipaży,

Nowy-Świat Nr 7, między Aleją Jerozolimską i placem S-go Aleksandra. Ceny najniższe. Ekwipaże eleganckie. —16705 -11—11

Bransoleta, Brosza

i Kolczyki z brylancikami, są do sprzedania na rogu Podwala i Senatorskiej, na 2-m piętrze nad Cukiernią, gdzie karta różowa. — 18065—3—3

Lekcje Tańców,

róg Orlej i Leszna Nr 19 nowy.
—17868—3—6 **Puchalski.**

Rolety do Okien

rowantuchowe, drewniane i kolorowe, po cenach bardzo przystępnych, poleca Skład Obić Papierowych

Seweryna Mazur i S-ki

Plac Teatralny, obok Ratusza.
41 0 — 9450 —

Ganitur Mebli

orzechowych, wyściełanych, w dobrym stanie, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę, w mieszkaniu przy ulicy S-to Jerskiej Nr 12. Tamże jest do zbycia **Szubka** damska—stróż wskaże. —18249—2—2

Za nader niską cenę, są do sprzedania

dwie Sofki

jesionowe, otwierane, oraz **Szeslong** kryty skórą amerykańską, przy ulicy Chłodnej pod Nrem 23—stróż wskaże. —18279—2—3

Z a r a z

Sublokatora kawalera,

pragnie przyjąć kawaler zajmujący dwa pokoje i kuchnią. Ulica Nowogrodzka Nr 21a, od godziny 4—6 po południu. u Rządcy domu, —18411—1—3

Do najęcia

P O K Ó J

duży, suchy, ciepły, porządnie umeblowany z fortepianem lub bez. Wprost Kapitulnej na Podwalu Nr 305, piętro 2-gie.
3—3—18241

Zaraz do wynajęcia

Dwa Pokoje

z kuchnią, schowaniem, piwnicą i wspólną górą, za bardzo dostępną cenę. Leszno Nr 60. —18247—2—6

1, 2 i 3 Pokojowe odrestaurowane

Lokale i Sklep

z pakamerą i lokalem frontowym, w każdym czasie do wynajęcia.—Tamże **Koń** młody, największej miary i **Wolant** w dobrym stanie do sprzedania. Twarda Nr 36.
—18163—3—12

Do wynajęcia w każdym czasie

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia, na pierwszem piętrze, oraz **Stajnie i Wozownie.** Tamka Nr 8.
—18265—2—3

Jest do odstąpienia

SKLEP

wraz z urządzeniem, każdego czasu. Wiadomość w sklepie rękawiczek. Miodowa Nr 3.
—18391—1—6

Sklepik Wiktuałowy

jest do sprzedania. Ulica Ogrodowa Nr 43.
—18259—2—2

Jest do wydzierżawienia od Nowego Roku 1878

Szynk wraz z Zajazdem,

przy ulicy Wolskiej pod Nrem 9 nowym.—Wiadomość u właściciela domu.
—18248—2—3

Dnia 29 października r. b. około godziny 9-tej wieczorem, z przed domu Nr 909 (62) przy ulicy Chłodnej zginęła

Suczka Pontierka,

3 kwartały mająca, maści ciemno kasztanowatej, na piersiach łatkę tarantowatą mająca, wabi się Dyianka. Uprasza się znalezcę o odprowadzenie za nagrodą pod powyższy numer, w bramie na lewo, nieprawy zaś posiadacz onej do odpowiedzialności sądowej pociągniętym zostanie. —3—3—18240

Znaleziono

złotą zasówkę

z chwastami, na dworcu kolei Nadwiślańskiej w dniu 29 b. m. rano i takowa jest do odebrania w Zakładzie Zegarmistrzowskim Piotra Smalec, ulica Mazowiecka Nr 2. Żądaną jest nagroda. —18111—3—3

Znaleziony w ostatnich dniach z. m

BRYLANT

na ulicy Rymarskiej, za udowodnieniem własności odebrać można w Magazynie Wyrobów Złotych A. Kalhorn do d. 13 Listopada t. r. Uprzedza się, iż po tym terminie brylant zwróconym zostanie znalazcy, znajdującemi się w biednym stanie.
3—3 — 18152 —

Wysiadając z dorożki przy rogatkach Powązkowskich, zgubiono lub zostawiono w dorożce Nr 356 lub 353, **PORTMONETKĘ** w której było pieniędzy rs. 3, papierkami rublowemi, bilet na loterję klasyczną, bilet na suknię daną do farby do Judlina (ostrzeżenia porobione), kluczyk od zegarka i obrączka srebrna duża, oraz różne notatki i bileta. Łaskawy znalazca raczy sobie zostawić pieniądze, a portmonetkę zwrócić pod Nr 6 przy ulicy Złotej, mieszkania Nr 4. —18358—2—2

Jest do sprzedania

W Y Ż L I C A

z rassy angielskich Ponterów, mieszący pięć mająca i **francuzkie Kury.** Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 40/388, w Fabryce wody sodowej Dziemborowskiego.
—18347—2—3

Troje świń

zabłąkanych i zajętych na stacji dr. żel. Warsz.-Wied., za udowodnieniem i zwrotem kosztów żywienia i ogłoszenia odebrać można w domu kolei przy rogatkach Jerozolimskich, u stróża Lameckiego. —18275—2—2

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 24 Октября (5 Ноября) 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

ZARZĄD
Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż przedmioty pozostawione przez pasażerów w powozach i na stacjach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej w ciągu roku 1876 i w kwartale 1-szym 1877 roku, po odbiór których interesanci nie zgłosili się w czasie właściwym, stosownie do § 22-go przepisów porządkowych Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej będą sprzedane przez publiczną licytację, na Stacji Praga w dniu 10 (22) Listopada r. b., o godzinie 10 rano odbyć się mającą.

Wykazy tych przedmiotów są do przejrzenia w Kancelarji Zawiadowcy Stacji Praga.

1—3 —18407—

OGŁOSZENIE.

Wedle art. 30 Najwyżej zatwierdzonej w dniu 9 Lutego 1865 roku Ustawy o opłatach na prawo handlu i przemysłu, świadectwa handlowe i opłaty na każdy rok następny, powinny być wykupywane w przeciągu czasu od dnia 1 (13) Listopada, do dnia 1 (13) Stycznia.

Przy wykupywaniu takowych świadectw i biletów na prawo handlu i przemysłu, jednocześnie winny być wnoszone ustanowione zatwierdzoną Najwyżej w dniu 2 Lipca 1871 r. Uchwałą b. Komitetu do spraw Królestwa opłaty procentowe na dochód Kassy m. Warszawy w stosunku następującym:

a) od świadectw i biletów na zakłady handlowe i przemysłowe 1-szej gildji 50%;
b) od świadectw i biletów na zakłady handlowe i przemysłowe 2-giej gildji 25%;
c) od innych handlowych świadectw i biletów 10%;
d) od świadectw dla subjektów:
   1-szej klasy 25%;
   2-giej klasy 10%;
e) od świadectw akcyznych na fabryki, oraz zakłady, w których uskutecznia się sprzedaż wyrobów tabacznych i marek 25%;
f) od wyrobu i sprzedaży maszyn i aparatów dla fabryk, jak również narzędzi rolniczych, wyrobów chemicznych i farb, w wysokości 50% od ceny świadectwa i biletu 2-giej gildji, jeżeli utrzymujący zakłady do wyrobu lub sprzedaży pomienionych artykułów, nie są zaopatrzeni w dowody handlowe na prawo sprzedaży lub wyrobu innych przedmiotów;
g) od świadectw handlowych, wykupionych po za obrębem miasta Warszawy, oprócz opłaty procentowej, od biletów pobierane są następujące opłaty:
   od kupców 1-szej gildji, stale handlujących w Warszawie, rs. 112 kop. 50;
   od przebywających czasowo:
      kupców 1-szej gildji rs. 56 kop. 25;
      od kupców 2-giej gildji rs. 30;
      od subiektów 1-szej klasy rs. 5;
      od subiektów 2-giej klasy kop. 50.

Wydawanie świadectw i biletów wyżej wymienionych na prawo handlu i przemysłu na 1878 rok, tudzież pobór ustanowionej na rzecz Kasy m. Warszawy dodatkowej opłaty patentowej, uskuteczniać się będzie w Biurze Magistratu, w Sekcji Patentowej od dnia 1 (13) Listopada r. b., do dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1877/8 roku, codziennie od godziny 9-tej z rana do 1-szej z południa, z wyjątkiem dni galowych i świątecznych.

Każdy z Pp. interesentów, pragnący wykupić pomienione dowody handlowe, winien zgłosić się po takowe do biura Magistratu, a mianowicie do Sekcji Patentowej, osobiście lub za pośrednictwem swego pełnomocnika, posiadającego na to piśmienne upoważnienie i przy złożeniu świadectwa lub biletu na rok 1877 wykupionego, lub wreszcie książeczki legitymacyjnej, przedstawić deklarację własnym podpisem opatrzoną, z wyszczególnieniem w niej pod jakim numerem i na jakiej ulicy zamieszkuje, jaki zakład utrzymuje, lub otworzyć nowo zamierza, tudzież jakiej ceny świadectwo lub bilet wykupić pragnie. Oprócz tego Pp. Majstrowie, pragnący wykupić świadectwa lub bilety na prawo prowadzenia rzemiosła, powinni przedstawiać świadectwa właściwych Urzędów Zgromadzenia Starszych, na dowód, że w księgi takowych zgromadzeń są zapisani. Nie należący zaś do zgromadzeń cechowych, winni wnieść opłatę na szpitale do Kasy miejskiej w ilości kop 90, i kwit na to uzyskany przy wzmiankowanych dowodach przedstawić.

Świadectwa i bilety na rok 1878 w terminie wyżej wspomnionym, wykupywane być mogą również w Kasie Gubernialnej, lecz za poprzedniem uiszczeniem w Kasie Magistratu przypadającego procentu na rzecz miasta i uzyskaniem na to stosownego kwitu. Ci więc z panów przemysłowców i handlujących, którzyby pragnęli pomienione dowody handlowe w Kasie Gubernialnej wykupić, dla uiszczenia przypadającej do Kasy Miejskiej opłaty, winni przedstawiać poświadczoną przez Kasę Gubernialną deklarację przekonywającą o rodzaju i cenie wykupić się mającego świadectwa lub biletu.

Wymaganem jest również, aby świadectwa dla subiektów, które po za obrębem miasta Warszawy wykupione zostały, przedstawiane były w Sekcji Patentowej dla wniesienia ustanowionej na rzecz miasta opłaty procentowej. Bez posiadania odpowiedniej wartości dowodu na prawo handlu lub przemysłu, żaden zakład handlowy lub przemysłowy nie może być utrzymywany. również nie dozwala się przyjmować subiektów za świadectwami po za obrębem miasta Warszawy wykupionemi, bez poprzedniego zaprodukowania ich Kasie Patentowej Magistratu.

Przytem Magistrat ma honor zwrócić uwagę Kupców m. Warszawy, do Zgromadzenia Kupieckiego należących na art. 31 tejże Ustawy stanowiący, „że po upływie dwumiesięcznego terminu czasu do wykupywania dowodów handlowych oznaczonego, mogą być wydawane Pp. Kupcom świadectwa i bilety gildyjne jeszcze w ciągu miesiąca Stycznia, lecz za opłatą półtora raza większą; po upływie zaś tego miesiąca Pp. Kupcy, którzy świadectw gildyjnych nie wykupili, winni być wykreśleni z listy członków Zgromadzenia Kupieckiego i zaliczeni do stanu mieszczańskiego, a zakłady przez nich utrzymywane w myśl art. 135 Ustawy Patentowej, podlegają zamknięciu“.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że wedle art. 111 Najwyższego Ukazu z dnia 14 Maja 1874 roku, o środkach zapobiegających uchylaniu się od powinności wojskowej, Magistrat mocen jest wydawać spisowym, podchodzącym pod przepisy Ustawy o powinności zaciągowej świadectwa roczne, które zastępują dla osób stanu kupieckiego pasporta, w takim tylko razie, jeżeli przedstawiony będzie dowód o zapisaniu kandydata do pozyskania wzmiankowanego świadectwa do ksiąg właściwego uczątku superrewizyjnego. Podobnież osoby, które wyszły z wieku popisowego (Ustawa o powinności zaciągowej art. 11 i 14), albo odbyły wojskową powinność w charakterze ochotników, mogą otrzymywać pomienione świadectwa po przedstawieniu właściwego dowodu o spełnieniu powinności wojskowej.

p. o. Prezydenta, Jenerał-Major, **Starynkiewicz.**

1—3 Naczelnik Kancelarji, **K. Wiemann.**

Jan Szadkowski,
Nauczyciel języka Niemieckiego w szkole handlowej,
przeniósł mieszkanie z ulicy Żórawiej na ulicę Wspólną pod Nr 18, i przyjmuje Uczniów na stancję. —18388- 1—6

Są do odstąpienia
cztery handlowe Interesa
(za rs. 2.500, 1,500, 200 i 150).
Na pierwszych dwóch połowa lub więcej summy może pozostać na spłatę ratami na lat kilka, ostatnie do umowy. Wiadomość w mydlarni Nr 9, Trębacka, dom dawniej Steinkellera. —18395—1—4

OSOBA
wychowana bardzo starannie w jednym z domów arystokratycznych, posiadająca dokładnie języki: niemiecki, francuzki, polski, ruski i muzykę, szuka pomieszczenia w jednym z większych magazynów za sklepową, buchhalterkę, lub w jakim innym charakterze— Uprasza o zgłoszenie się na ulicę Piekarską Nr 5, 1-sze piętro, w mieszkaniu pani Dreckiej lub zostawienie adresu w Redakcji Kurjera pod lit. E. B. —18416—1—3

Potrzeba dwóch Chłopców do terminu.
Zakład Ślusarski, Elektoralna Nr 7. —18336—2—3

ZARZĄD
Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

Zawiadamia niniejszem: że z dniem 1 (13) Listopada r. b. wprowadzonem zostaje w wykonanie nowe wydanie taryfy dla bezpośredniego przewozu towarów między drogami żelaznemi Moskiewsko-Brzeską i Warszawsko-Terespolską.

Zarząd nadmienia przytem:

1) Że obowiązująca dotychczas taryfa dla komunikacji w mowie będącej, wprowadzona w użycie z dniem 1 (13) Sierpnia 1875 roku traci moc obowiązującą.

2) Że tem samem i taryfa, tak zwana z 10% rabatem z dniem 1 (13) Listopada r. b. zostaje zniesioną w zamian za co taryfa specjalna wagonowa obniżena, zastosowaną została dla wszystkich towarów i dla znaczniejszej liczby stacji.

3) Że jakkolwiek na okładce przepisów i klasyfikacji do taryfy wprowadzić się mającej zamieszczono, że takowe obowiązują i w bezpośredniej komunikacji z drogą żelazną Riażsko-Wiaziemską, to jednak do czasu wydania odnośnych tablic opłat przewozowych (o czem oddzielne nastąpi ogłoszenie), przewóz towarów w komunikacji bezpośredniej z drogą Żelazną Riażsko-Wiaziemską odbywać się będzie na zasadach dotychczas obowiązujących.

4) Że wreszcie egzemplarze przepisów i klasyfikacji, oraz klasyfikacji i tablic opłat przewozowych, nabywane być mogą w ekspedycjach towarowych na Stacjach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej po cenie kop. 20 *resp.* kop. 30 za egzemplarz.

2—3 —18364—

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Na skutek podania P. J. Tenenbauma w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 20 zamieszkałego, o wypłacenie przekazanego przez niego do ściągnięcia od odbierającego towar zaliczenia Nr 6254 z d. 25/5 77 r., na które wystawiony przez St. Praga dowód Nr 2397 zagubił. Zarząd Drogi wzywa posiadacza tegoż dowodu, aby z takowym w przeciągu miesięcy trzech zgłosił się do Zarządu i posiadanie tegoż usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód za nieważny będzie uznany, a należność z niego przypadająca P. Tenenbaumowi wypłaconą będzie. —18183—3—3

ZARZĄD
DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Terespolskiej.

podaje do wiadomości, że przedmioty znalezione na Stacjach i w powozach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, pozostawione przez pasażerów w kwartale I, 1877 r. b., odebrane być mogą, za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy Stacji Praga.—Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć. —17993—3—3

NAUCZYCIELKA
Polka, upoważniona od Rządu, posiadająca gruntownie języki polski, francuzki z literaturą i konwersacją, tudzież niemiecki i ruski, oraz nauki klassyczne, życzy sobie udzielać tych przedmiotów w domach prywatnych na godziny lub miesięcznie. Wiadomość, ulica Podwale Nr domu 7, mieszkania 17, pierwsza sień w podwórzu, po prawej ręce, na 1 piętrze, w korytarzu. Zastać można od 3 do 6 wieczorem, oprócz świąt i niedzieli. —16748—

Młody Człowiek,
nieżonaty, mogący złożyć kaucji do 1,500 rs., poszukuje miejsca Kasjera lub Rządcy domu. Reflektanci zechcą zostawić swe adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami B. B. —17813—2—3

Student Uniwersytetu
Rossjanin, udziela lekcje w przedmiotach gimnazjalnych, za mieszkanie i stół, lub wynagrodzenie pieniężne. Ulica Długa Nr 15, mieszkania Nr 35. —18016—5—6

PISARZ
z kaucją i dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca w Składzie węgli lub wapna. Adresa proszę składać w Redakcji niniejszego pisma pod literami W. B. —18143—2—2

OSOBA
starsza, poszukuje umieszczenia w domu przyzwoitym jako Gospodyni, w mieście lub na wsi, może także przyjąć obowiązek u osoby pojedyńczej.—Może wykazać się najlepszemi świadectwami—warunki przystępne. Adresy pod literami M. S. —18133—2—2

Potrzebna jest
OSOBA
w średnim wieku, z wyższym wykształceniem mianowicie w muzyce i języku francuzkim o pół dnia drogi koleją.—**Paryżanka** potrzebuje zajęcia godzin parę do towarzystwa, jest mieszkanie przy Paryżance. Adres Marszałkowska Nr 69, mieszkania 17. —18105—2—2

OSOBA
w średnim wieku, wdowa, obeznana z handlem i gospodarstwem, poszukuje miejsca do zarządu Sklepem, restauracją lub gospodarstwem domowem. Wiadomość, ulica Elektoralna Nr 10, mieszkania 18. —13096—2—3

Osoba młoda,
obeznana z krawieczczyzną i wszystkiemi czynnościami w zakres gospodarstwa domowego należącemi, poszukuje zaraz odpowiedniego miejsca w zamożnym domu za umiarkowanem wynagrodzeniem. Rekomendacja osób znanych zasługujących na zaufanie. Reflektanci zechcą zostawić swe adresy w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. B. Nr 50. —18258—2—3

Student matematyk, inżynier, rossjanin, znający **buchhalterję** i języki: francuzki, łaciński, armeński i gruziński, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w kantorach, bankach, redakcjach, w biurach tłomaczeń, u budowniczych uczonych i t. d. Ulica Sto-Jerska Nr 12, Argutyński-Dołgorukow, zgłaszać się można albo pocztą miejską, albo osobiście, do godziny 10 rano i od 7 wieczorem.—18205

GOSPODARZ
wykwalifikowany, mający chlubne świadectwa z odbytej praktyki, poszukuje miejsca jako Rządca Dóbr. Adres: Leon Zajączkowski, miasto Łęczyca, gubernia Kaliszska, dom W-go Kuchczyńskiego. —18214—3—3

Dziecię
od lat 2 do 8, może mieć zapewnioną troskliwą i macierzyńską opiekę, za umiarkowanem wynagrodzeniem, przy ulicy Nowo-Wielkiej Nr 15, mieszkania 8, t. j. idąc ulicą Hożą od Marszałkowskiej ku Koszykom na prawo, dom z filarkami. —16336—6—6

Ważna wiadomość
dla
Szanownej Publiczności.
Na Zimowy Sezon
otrzymaliśmy wielki wybór Garderoby Męzkiej i **Paleta najnowszego fasonu długie,** Palta z **pasami,** Garnitury żakietowe i marynarkowe, tużurkowe i frakowe, Spodnie różnego gatunku, Szlafroki, Kamizelki z rękawami, Burki z nieprzemakalnego sukna, Kurtki do polowania, Kurtki podbite barankami, Palta barankowe, Ubrania ranne, Kamizelki aksamitne, tudzież **Ubrania Dziecinne** różnego gatunku.

Z uszanowaniem
E. Samet.
Senatorska Nr 22, filja w Kijowie, dom Liniceenkoi Kriszczatek.
8—0—17689

6. ULICA CZYSTA 6.

ANTONI WŁODKOWSKI

otrzymał:

wielki wybór materjałów wełnianych, kolorowych na suknie z fabryk francuzkich i angielskich, od 40 kopiejek łokieć.

Matelassé na paletociki i pokrycia futer.
Cachemiry czarne francuzkie z Roubaix.

Chustki Himalaya, Szale, Plaidy angielskie.

Po cenach dawniejszych z zapasów zeszłorocznych

MATERJE JEDWABNE CZARNE

z fabryki C. J. Bonnet et Comp. w Lyonie.

Aksamity czarne Lyońskie

czysto jedwabne od rs. 4 kop. 50.

Ceny bardzo umiarkowane.

4—44 —17780 —

W Zakładach moich nauki kroju



Zapisywać się można każdego czasu na kurs tygodniowy, z nauką szycia na kurs jedno miesięczny, we **Lwowie** Halicka, w **Krakowie** Reformacka, w **Warszawie** udzielam lekcje osobiście, według własnej najnowszej metody.

Uczę kroju nietylko zwykłych staników ale i najnowszych różnych francuzkich, jako też i innych fasonów, które są noszone, stosownie do wychodzących żurnali francuzkich, które znaczą się nie podług stanika, bo taka nauka nie ma podstawy i nauką zwaćby się nie mogła.

Uczę w sposób praktyczny, nowy, **wprost z rozmiaru**, podług zasad prawidłowych, opracowanych gruntownie w mojem dziele. Krój zasadniczy **nie wychodzi nigdy z mody** zmieniają się tylko garnirunki: najlepszym zaś dowodem mojej usilnej pracy, są zakładane przez uczennice moje pracownie, w których robią zawsze modne i gustowne suknie.

Dla wielu osób przy każdej metodzie przychodziło trudno z wolnej ręki rysować formy, więc własnym pomysłem urządziłem 2 linijki krzywe zapomocą których bardzo łatwo i dokładnie wykazują się kroje.

Dzieło zawiera 28 tablic, a tekstu 10 arkuszy; kosztuje rs. 3 kop. 50. Nabyć je można w mieszkaniu autora, ulica Miodowa Nr 1, piętro 2-gie, mieszkania Nr 13.

Przytem zawiadamiam, że moim uczennicom wydaje świadectwa drukowane.

2—12 — 18035 — **Ksawery Głodziński.**

Nr 38. NOWY-ŚWIAT **Nr 38.**

MAGAZYN OBUWIA DAMSKIEGO

dawniej PRZEMYSKIEJ I PIASECKIEJ

obecnie Piaseckiej i Grabowskiej

Przy nadchodzącej porze jesiennej, przygotowałyśmy buciki obecnie potrzebne, oraz **nieprzamakalne**; sprowadziłyśmy z Paryża nowe zapasy sznurowań (crochents bontons), klamry i nowe skóry dotąd prawie nieznane w kraju, wykonywamy tak pojedyńcze jak hurtowne zamówienia, starając się zadosyć uczynić wszelkim wymaganiom praktyczności i mody.

Buciki skórzane od rs. 4 aż do 15 i wyżej. 6—6 — 17441 —

Świeżo nadeszłe:

Serki zielone prawdziwe Szwajcarskie, z ziół, ułatwiające trawienie, sztuka po kop. 35, jakoteż

Ekstrakt Słodowy wzmacniający siły i żołądek. Butelka po kop. 30.

Porter Angielski oryginalny i ściągany, w 1/1, 1/2 i 1/4 butelkach, poleca

Handel Win i Delikatesów Alberta Glaeser.

Ulica Długa Nr 17.

—18038—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia w każdym czasie

DYSTRYBUCJA

z dogodnem mieszkaniem, za bardzo przystępną cenę. Ulica Kapitulna Nr 3.

—18149—2—3

Fabryka Powozów i Najem Ekwipaży,

Elektoralna Nr 13,

A. Miłodrowski.

Powozy i Karety wynajmuje po umiarkowanej cenie.—Tamże jest **7 Karet** nowych i używanych do sprzedania. —17971—5—10

---

4 złote medale — **EKSTRAKT MIĘSNY** — 4 Dyplomy Honorowe

KOMPANJI LIEBIGA

z Fray-Bentos (Ameryka Południowa).

PRAWDZIWY wtedy tylko gdy na etykiecie każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Skład hurtowy w Warszawie u kyrespondenta Towarzystwa Ernesta Gay, Leszno Nr 6. Sprzedaż detaliczna w Handlach Delikatesów, w Składach Materjałów Aptecznych i Aptekach. 9—0—1713

Spółka dostawy miesa

sprzedaje każdodziennie od 6 rano do 1 i od 4 do 7 wieczór, mięso podług cenników wywieszonych w sklepach.

Sklepy te są: **1-szy** przy rogu Marszałkowskiej i Ś-to Krzyskiej.
„ **2-gi** przy rogu Żórawiej i placu Ś-go Aleksandra.
„ **3-ci** przy ulicy Elektoralnej Nr 47.
„ **4-ty** przy rogu Leszna i Rymarskiaj.

Na żądanie wydawane są w sklepach, kartki drukowane na znak, ile i po jakiej cenie wzięto mięsa.

Cennik:

Polędwica	całkowita	funt.	15	kop.
„	na funty	„	18	„
Zrazowa		„	10½	„
Krzyżowa		„	10½	„
Skrzydło		„	10½	„
Biodrowa		„	10½	„
Łojowa		„	10	„
Szponder	poprzeczny	„	10	„
Kotlet		„	10½	„
Łata		„	8½	„

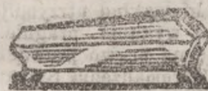
Kancellarja Zarządu przy sklepie róg Marszałkowskiej i Ś-to Krzyzkiej.

—16510—4—6

---

20 Pieców kaflowych,

wysortowanych z letnich robót, jeszcze pozostaje do zbycia **bardzo tanio,** w Fabryce Pieców. Tamka Nr 17. —18040—3—6



SKŁAD TRUMIEN METALOWYCH

dla dorosłych od rsr. 30,

u. L. Zajączkowskiego,

ulica Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Hotelu Europejskiego i ulicy Czystej, w byłem pałacu Tarnowskich Nr 388 (40), wszelkie zamówienia na wieś, uskutecznia się jak najspieszniej. —14371—11—12

Rolki waciane

do zatykania szczelin w oknach na zimę, po 1 kop. za łokieć, w paczkach po 25, 50, 75 i 100 łokci. Biorącym znaczną partję i pp. handlującym odstępuje się rabat. Zamówienia na prowincję przyjmuje się z doliczeniem 10 kop. (w markach) na każde 100 łokci od 500 łokci franco. **Wata** w arkuszach i pod kołdry w wyborowych gatunkach od 45 do 60 kop. za funt. Poleca WW. Paniom fabryka waty J. Kołodziejskiego, ulica Leszno Nr 4, obok sklepu W-go Krupeckiego.

FILIE INSTYTUTU

Wód Mineralnych

w Ogrodzie Saskim

1 ulica Elektoralna Nr 4
2 „ Marszałkowska „ 67

utrzymuje w ciągle świeżych zapasach **wody mineralne i napoje gazowe** w syfonach i butelkach oraz **prawdziwo owocowe syropy** jak **Malinowy, Porzeczkowy, Poziomkowy, Wiśniowy funt po kop. 30** z butelką kop 33.

10—50 —.15988 —

SZNURKI WATOWE i KIT ZIMOWY

do opatrywania okien na zimę, poleca Handel S. Dyżewskiego, przy ulicy Śto-Krzyzkiej pod Nr 17. 3—3—16034—

BLICHARZ

wyrobów bawełnianych, który 10 lat pracował w blichu w fabryce Żyrardowskiej, mogący przedstawić chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość listownie przez Rudę Guzowską w Żyrardowie, pod lit. M. S. —18052—3—3

FABRYKA KWIATÓW K. Ł.

Marszałkowska Nr. 69.

Poleca znaczny wybór **kwiatów, bukietów, wianków** i t. p. odznaczających się wykwintnym gustem i starannem wykończeniem. Ceny stałe fabryczne **niepodwyższone** pomimo podrożenia materjałów i cła. Obstalunki z prowincji i cesarstwa sumiennie wykonywa.

Przyjmują się kwiaty do odświeżania.

11—15 — 16172 —

Z powodu wyjazdu, każdego czasu jest do odstąpienia

Handel Norymberski

wraz z urządzeniem i towarem. Wiadomość, ulica Szpitalna Nr 2, w tymże sklepie.

—18169—2—3

Bazar Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY"

Róg Bielańskiej i Tłomackiego.

Przyjmuje do sprzedaży rozmaite nowe i używane przedmioty. Obecnie posiada różne meble, ubrania kobiece i mezkie, biżuterję, porcelanę, galanterję, książki i t. d., nadto przyjmuje w komis do sprzedaży **futra.**

—17183—4—0

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy, o 7 oktawach, fabryki A. Hofer, bardzo mało używany. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 36, na 1 piętrze od frontu, drzwi na lewo. —18426—1—3

Jest do sprzedania

w Fabryce Fortepianów Józefa Cerulli,

ulica Marszałkowska Nr 71,

Fortepian Concert-Fliegiel mało używany, zagraniczny, o 7 oktawach, z całym metalowym blatem, 4 szprejcami, z silnym tonem, za rs. 270, drugi Zejdlera, krótki, mahoniowy, o 7 oktawach od C do A, z 2-ma szprejcami, za rs. 190, oraz nowy **gabinet rojal** palisandrowy, własnej fabryki, za przystępną cenę. Tamże przyjmują się wszelkie strojenia i reparacje fortepianów i pianin.

Wyprzedaż zupełna Fortepianów i Pianin

po cenach kosztu.

Pozostałe jeszcze fortepiany fabryk zagranicznych Erard'a, Pleyela, Bechszlejna, Wanckel et Temlera, Rönischa i inne, w składzie K. Dejnert, ulica Senatorska Nr 28, obok Resursy Kupieckiej. —17809—46 —

Są do sprzedania

Garnitury Mebli,

urzędowej roboty, oraz **Szeslong i Sofy,** za bardzo przystępną cenę. Ulica Źródłowa Nr 10, przy Marjensztacie, u Tapicera Olszewskiego. —17950—4—6

WŁOSZKA

przybyła z Florencji, posiadająca język francuzki, jako pomocniczy, poszukuje lekcji na godziny. **Niemka** posiadająca muzykę, **Nauczycielki Polki** posiadające obce języki i muzykę, **Guwernerowie** różnej narodowości, **Francuzki, Szwajcarki, Angielki,** poszukują zatrudnienia, za pośrednictwem **Kamilli Mierkowskiej**, Plac Teatralny, ulica Senatorska Nr 16, róg Bielańskiej.
—17816—5—6

GUWERNER POLAK

posiadający język niemiecki, ruski, francuzki i muzykę, który przysposabia do klassy 4-tej gimnazjum tutejszego lub do szkół zagranicznych, poszukuje posady za pośrednictwem **Kamilli Mierkowskiej**, Plac teatralny, ulica Senatorska Nr 16 (róg Bielańskiej).— Tamże **Angielka i Francuz** młody, poszukują miejsc w Warszawie lub lekcji na godziny. —18278—2—2

Żądaną jest wprawna niemiecka

Guwernantka,

jeżeli mozna dobrze grająca na fortepianie, na pół dniowe zajęcia. Wiadomość, Dzika Nr 11, 1-sze piętro, mieszkania Nr 17.
—18146—2—3

Młody Człowiek,

znający dobrze języki polski i ruski, życzy przepisywać wszelkiego rodzaju **akta**, jako też i tłomaczyć z polskiego na ruski, za umiarkowaną cenę. Oferty pozostawiać można w Redakcji Kurjera pod lit. A. R.
—18437—1—3

Potrzebne są

Panny

do roboty sukien, salop i okryć, uzdolnione podręczne i do nauki, przyjmuje i ze wszystkiem, za opłatą. Uczę kroju, znaczę atłaskiem. Ulica Nowy-Świat Nr 58, Barcicka.— Tamże **Pokój** jest do odstąpienia dla osoby płci żeńskiej. —18424—1—3

Potrzebne są

PANNY

zdatne i podręczne do krawieczyzny. Ulica Marszałkowska Nr 48. Stróż wskaże.
—17932—3—3

Poszukiwany jest

dom Ruski,

przyzwoity, gdzieby panienka 15-letnia mogła znaleźć rodzicielską opiekę i pobierać nauki od profesorów. Adresy składać można w Redakcji Kurjera pod lit. A. X. —18203—2—3

BONA

Niemka, do dwojga dzieci tu w Warszawie, potrzebna jest zaraz. Wiadomość w godzinach rannych, Nowe-Miasto Nr 4, drugie piętro od frontu, ze schodów na prawo.
—18178—2—3

REKOMENDACJA

Guwernerów, Guwernantek, Bon, Panny służące i Gospodynie. A. Witkowska. Długa Nr 21. —17905—3—6

Potrzebną jest na godziny

rodowita Francuzka.

Adres: Przejazd, domu Nr 11, mieszkania 8.
—17166—2—2

Jest do ulokowania zaraz na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie

Summa rs. 3,500.

Osoby interesowane raczą adressy swoje składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. M. —18195—2—3

POSESJA

do sprzedania, z domem, oficyną, zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem, pod Nr 38 przy ulicy Czerniakowskiej. Wiadomość na miejscu. —18000—3—5

Obiady prywatne

i **Pokój z meblami** do najęcia. Wiadomość w Kiosku Nr 12. przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, róg Marszałkowskiej.
—17664—6—6

Zakład Kuśnierski

Józefa Jachimowicza, przy ulicy Freta Nr 39/336, przyjmuje wszelkie roboty nowe i przeróbki, także przyjmuje Futra białe i innego rodzaju do czyszczenia w maszynie z brudu i tłuszczu, na sposób zagraniczny, oraz przyjmuje skórki do wygarbowania. Ceny przystępne. —17948—4—6

Jest do sprzedania

TRAKTYJERNIA

z wszelkiemi rekwizytami, od lat 30 egzystująca. Ulica Piwna Nr 36. —1802—3

Fabryka i Magazyn luster i ram

J. Baumgarten

przy ulicy Orlej Nr 7.

Poleca się asortymentem luster w ramach rzeźbionych gładkich orzechowych, machoniowych Trema petersburskie, lustra owalne, Konsole pod lustra złocone, ramy do luster i do obrazów rozmaitego fasonu, a to podług najnowszego rysunku. Gzymsy złocone do firanek rs. 1 kop. 50 i rs. 1 kop. 20, orzech machoń kop. 90 i 60;—przyjmuje się wszelkie obstalunki, stare ramy do pozłocenia, obrazy do oprawy, a ceny bardzo tanie, kilka luster używanych, 1-ne duże 4 łokcie długości, konsola złocona i lustro owalne bardzo tanio.
3—6 — 17589 —

PALTO

syberynowe, Wydrami podbite, z kołnierzem Bobrowym, prawie nieużywane, jest do odstąpienia za rs. 75. Wiadomość u stróża w domu Nr 18 przy ulicy Bednarskiej.
—18281—2—3

Jest do wynajęcia

LODOWNIA

tamże jest do sprzedania **Futro** męzkie, niedźwiadki, parawan mahoniowy, rądle miedziane nowe, nieużywane i szlafrok męzki syberynowy. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr 5 nowy, u właściciela domu.
—18010—3—3

Zaraz jest do wydzierżawienia obszerny

OGRÓD

fruktowy i warzywny, za Wolską rogatką z mieszkaniem i zabudowaniami gospodarskiemi, tamże jest do wynajęcia **kilka pokoi** w domu murowanym, które w razie żądania razem z ogrodem mogą być wydzierżawione. Stajnie i wozownia dodają się. Wiadomość u Zdrojewskiego Adwokata Nr 14 róg Ślepej i Piekarskiej vis a vis Kapitulnej.
—18047—3—3

Sznury z Waty Wiedeńskie.
Kit zimowy w massie i proszku.
Kit pokostowy szklarski.
Djamenta do rznięcia szkła.
Szyby zwyczajne i Lagrowe

Poleca Skład szkła, porcelany i fajansu

A. BAYTEL.

Ulica Podwal Nr 7.—16805—3—

Zakład Fryzjerski

A. Ziołkowskiego,

egzystujący od dawna przy ulicy Czystej, z bieżącym kwartałem urządzony został przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na 1-szem piętrze, Nr 21/418, niedochodząc ulicy Trębackiej, z którym polecam się łaskawym względom WW-nych Państwa. —18180—2—6

KALOSZE.

Handel Galanteryjny i Materjałów piśmiennych W. Pawłowskiego przy ulicy Nowy-Świat Nr 5 wprost Straży Ogniowej, otrzymał znaczny transport Kaloszy amerykańskich i takowe sprzedaje po cenach fabrycznych.—Tamże jest do sprzedania **Szafa** jesionowa, **Toaleta** mahoniowa i **2 Taborety** aksamitem kryte, nowe. —18213—2—3

Ważna Wiadomość!

Szyby lagrowe po znacznie zniżonej cenie, sprzedaje Skład Szyb Fabryki Marywil, przy ulicy Miodowej, w domu przechodnim W-go Grabowskiego. —17933—4—6

Nowy Mundur

dla Studenta Uniwersytetu, dobrego wzrostu, do sprzedania z powodu zmiany okoliczności, za bardzo przystępną cenę. Krzywe Koło Nr 14, mieszkania 6, drugie piętro.
—17996—3—3

Szuba Szopowa,

kroju wojskowego, jest do sprzedania za rs. 90. Wiejska Nr 1 lit. a, mieszkania 11.
—18220—2—2

Do wszystkich Sklepów Stowarzyszenia

„MERKURY"

nadeszły

Śledzie Angielskie

i sprzedawane są po kop. 3 za sztukę.
—17184—7—0

Ulica MIODOWA, Nr 490/1.

PIECE WSZELKIEGO RODZAJU

rozmaitej wielkości, od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najozdobniejszych i najwykwintniejszych **DLA SALONÓW**, oprócz systemu **MEIDINGERA** jeszcze o wiele **ULEPSZONEJ i PRAKTYCZNIEJSZEJ KONSTRUKCJI**, oraz **PIECE DO OPALANIA GAZEM** bez rur dymowych, i **KUCHNIE ŻELAZNE W WIELKIM WYBORZE** na składzie

po najtańszych cenach.

H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od r. 1866.

6—0 — 17851 —

Ulica MIODOWA, Nr 490/1.

STO TYSIĘCY RUBLI!!!

rocznego obrotu w Cesarstwie Rosyjskiem, robią **dwa gatunki MYDŁA toaletowego angielskiego zwanego „Mamontowem," i Mydłem z traw egipskich**—Oba te gatunki są sprowadzone poraz pierwszy do Warszawy do nowo założonego

Perfumeryjnego Zakładu

pod firmą „a la Renaissance"

w Hotelu Angielskim, przy ulicy Wierzbowej.

Wszelkie pochwały nikną przed zaletami tych mydeł, szczególniej Mamontowego w stosunku hygienicznym dla osób płci pięknej, wymagającej ubielenia twarzy i zabezpieczenia od spierzchnienia lub też od piegów. Mamontowe mydło nie tylko konserwuje, lecz ubiela i upiększa płeć, nadając pozór zdrowy i czerstwość. Ceny mydła Mamontowego kop. 45, Egipskich traw 40 kop. Na prowincję wysyła się nie mniej po pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej. Mydła są ubezpieczone od konteakcji własnoręcznym podpisem agenta **DOBRZAŃSKIEGO.** 2—6 — 18327 —

WYŻYMACZKI AMERYKAŃSKIE

Crown i Empire wprost z fabryki nadeszły do Składu wyrobów Amerykańskich, przy ulicy Wiejskiej Nr. 12. Kupujący tuzin otrzymują rabat.

3—3 — 18004 —

Salonowe Medaliony Znakomitości

(płaskorzeźby w ramkach) jako to:

Mickiewicz, Słowacki, Krasiński, Szopen, Moniuszko, Kraszewski, Matejko, Siemiradzki, Pol, Fredro, Libelt, Kremer, Odyniec.

Serya ze sztuk 10-ciu Rs. 20. — Pojedyncze po Rs. 3. Z marmuru (Carraro 1-sza sorta) sztuka Rs. 100.—Z bronzu po Rs. 25.

Do zamówień na prowincję należy dołożyć na koszta przesyłki i opakowania do każdego rubla **20** kop. z bliższych guberni, zaś z odległych gub. kop. **30.**

Zarazem przyjmuje się wszelkie zamówienia artystyczne z gipsu, bronzu i marmuru: figur, grupp; salonowych, dekoracyjnych i kościelnych pomników, oraz portretów z natury i podług dobrych fotografji.

K. Ostrowski, rzeźbiarz,
2—3—18202 **Marszałkowska Nr 45, (róg Złotej).**

Przyjmuje wszelkie roboty Tapicerskie, oraz Dekoracje.

MAGAZYN MEBLI

Skład Drzewa i fornirów zagranicznych.

ulica Elektoralna Nr 20 nowy.—Zaopatrzony w wielki dobór **Mebli** dekładnej roboty w najświeższych fasonach. **Ceny nader nizkie.** **Za** suchość roboty **udziela się kupującym piśmienne poręczenie**— **Tamże garnitur używany fotelikowy.**
5—6—17528 —

Ważna wiadomość dla dam!

KAPELUSZE modne i eleganckie w **najnowszych fasonach. Okrycia** z materjałów tak ciepłych jak futra, **Kostjumy, Sukienki i Okrycia** dla dzieci, **Szlafroki** już od $3^1/_2$ rs., **Halki** od $3^1/_2$ rs., **Mufki** od $2^1/_2$ rs. w znacznym wyborze, po cenach niepraktykowanie tanich.

w Magazynie W. Dziechcińskiego

MIODOWA 14 nowy. 8—12 — 17491 —

LAS

sosnowy i wszelkiego rodzaju liściowy, jest do sprzedania w ilości do 7,000 dziesięcin na zrąb, na lat dziesięć, w którym sosny są przy długości 4-ch sążni, mają grubości 6 werszków i mniej, nadto łuczywa na smołę obficie, również brzozy na dziegieć, i inne leśne materjały. Od kolei Landwerowo-Rośnieńskiej 65 werst, od rzeki spławnej Dniepr 25 werst. Las ten położony w gubernji Mińskiej, powiatu Rzeczyckiego, w majątku Mołodzieszy, może być sprzedany za bardzo przystępną cenę. Bliższa wiadomość przy ulicy Chmielnej numer domu 3, mieszk. Nr 1. —18394—1—2

Potrzebny jest **Kapitał** od 300 do 500 rs. do interesu już rozwiniętego; dający takowy, oprócz dobrej gwarancji, otrzyma stałe wynagrodzenie miesięcznie jako zysk od kapitału, czystego dochodu 3-cią część, bez żadnej pracy ze swej strony, dopóki nie odbierze swego kapitału, a po przekonaniu, że mu się będzie procentować, może przystąpić do spółki, po wzajemnem porozumieniu się. Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej obok poczty, w sklepie rozmaitości, wprost hotelu Rzymskiego. —18097—3—3

Ktoby miał do zbycia summę
Cztery tysiące rubli
na pierwszy numer hypoteki po towarzystwie domu murowanego w Warszawie, płatną na Ś-ty Jan lub chciał pożyczyć takową bez pośrednictwa, zostawić zechce wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literą O. —18176—3—3

Do sprzedania
PLAC
około 2,000 łokci mający, na rogu ulic: Kruczej i Wilczej Nr 12/1693. Wiadomość na miejscu. —18188—3—3

Potrzebny jest
PLAC
w miejscu ludnem, na znaczniejszy Skład węgla, drzewa i owsa. Kto takowy z W-nych Właścicieli ma do wydzierżawienia, proszę o wiadomość na Chłodną pod Nr 46, mieszkania 15. —18197—3—3

Jest do sprzedania
DOM
drewniany z oficynami i innemi zabudowaniami, z ogrodem warzywnym i fruktowym. Dochodu przeszło 800 rs. rocznie. Wiadomość na miejscu, ulica Czerniakowska Nr 10 3061. —18433—1—3

Pralnia bielizny
z zapewnioną klijentelą, przynosząca rs. 100 miesięcznie czystego dochodu, który przy akuratnem i energicznem prowadzeniu interesu, bez nakładu powiększonym być może, jest do wydzierżawienia za rs. 60 miesięcznie, łącznie z mieszkaniem. Kaucji rs. 300. Adresa bez pośrednictwa, reflektanci raczą nadsyłać poste restante pod Nr 460 dla A. Z. K. —18389—1—3

Toaleta srebrna
męzka, jest do sprzedania, składająca się z lustra, miednicy, dzbanka, kubka i innych przyrządów, próby 12-tej (Malcza). Przy ulicy Mokotowskiej Nr 18, stróż wskaże, widzieć można od 10 do 12 rano i od 4 po południu. —18402—1—3

Jest do sprzedania:
Salopa lisami podbita i rypsem jedwabnym kryta, nowa, zupełnie nieużywana, z kołnierzykiem tumakowym, oraz Szafa jesionowa do sukien używana i Paka od fortepianu, przy ulicy Hożej Nr 10 lit. a, w oficynie na dole. Wiadomość u stróża, obejrzeć można każdodziennie za wyłączeniem świąt, od godziny 10 rano do 5 po południu. —18396—1—3

Do sprzedania
za umiarkowaną cenę: firanki haftowane, do 3 okien, bielizna stołowa nowa, świeczniki i serwis do octu, fragetowskie, bransoleta i kolczyki złote, kapelusze damskie zimowe i czepeczki kolorowe nowe, paltocik dziecinny syberynowy. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 28, mieszkania Nr 11. —18005—3—3

Salopy futrem
podszywają się w pracowni Kosteckiej pod Nrem 14, na Elektoralnej, obok Szpitala Ś-go Ducha. —17885—4—6

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania
Handel Win i Korzeni,
wraz z urządzoną przy Handlu Restauracją i Billardem i zapasami na zimę do Restauracji. Wiadomość w Dystrybucji Michała Kobylińskiego, w sieni Hotelu Saskiego. —18261—2—3

Egzystująca od lat 30
FABRYKA WATY
pod firmą G. UMGELTER,
przygotowała na nadchodzącą zimę znaczny zapas waty wyborowej po cenie możliwie niżkiej.—Przytem fukcjonująca fabryka ręczników, płótna na kalesony i do kamaszy dla pp. Fabrykantów obuwia, przyjmuje talki na płótno i ręczniki,—z czem poleca się **L. Umgelter (Wdowa).** —17791—4—6

SKŁAD
Węgla Kamiennego
jest do odstąpienia w każdym czasie za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu od 11 do 2, róg ulicy Żelaznej i Krochmalnej Nr 36 lub Nowy-Świat Nr 51, stróż wskaże. —17640—5—5

Niezawodny środek
wygubienia Odcisków.
Z dozwolenia Moskiewskiej Rady Lekarskiej wszedł w użycie płyn przeciw nagniotkom Prowizora Farmacji Wit. Czajkowskiego.

Powyższy płyn wyniszcza zupełnie nagniotki z korzeniem w ciągu dni 30-tu. Użycie płynu nie przyczynia żadnego bólu i od pierwszego dnia użycia nawet przy ciasnem obuwiu nagniotki nie dokuczają.

Sprzedaje się w Warszawie w magazynie **St. Winiarskiego.** Nowy-Świat Nr 62. Cena jednej flaszeczki **kop. 50.** Kupującym w większej ilości, ustępuje się procent.
9—12 — 16740 —

Nowo-otworzony **specjalny Zakład**, najpierwszy w Warszawie, przy ulicy Długiej Nr 543/8, w domu zwanym Elerta, przyjmuje obstalunki na krzesła dębowe, rzeźbione, podług modeli. W naturze na gruncie obrane po cenach fabrycznych od rs. 5 do rs. 21 i więcej za sztukę, tamże restaurowanie i odnawianie mebli starożytnych przyjmuje, do tego zakładu potrzeba **dwóch uczni** na warunkach dogodnych, z czem się poleca —17288—8—8 **P. Majchrzak.**

Korzystna Wiadomość!
Jest do odstąpienia Skład węgla w bardzo dobrym punkcie miasta, od lat kilku egzystujący, z kompletnem urządzeniem, z inwentarzem lub bez, kapitału mało trzeba, warunki przystępne. Wiadomość Leszno Nr 63, w podwórzu w lewej oficynie.
2—6 — 17994 —

W PRACOWNI
A. GAŁECKIEJ,
przyjmują się Suknie i Okrycia do krajania:

Skrajanie sukni bez ubrań rs.	—	kop.	60.
„ „ ubranej „	—	„	75.
„ „ strojnej „	1	„	—
„ bardzo strojnej „	1	„	50.
Skrajanie okrycia. . . .	„	— „	40.
„ „ ustrojonego „	—	„	60.

Ulica Długa Nr 32.
—18022—1—3

Do sprzedania, mniej o pół ceny kosztu w dobrym stanie
Kufer wielki okuty,
kołnierz elkowy, salopa lisy, suknia jasna jedwabna i t. p. Zielna Nr 34. Wiadomość u stróża, od godz. 10—1. —18440—1—3

Do odstąpienia każdego czasu
Administracja
Zakładu Gastronomicznego eleganckio urządzonego z ładnym ogródkiem, w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość w Dystrybucji R. Bem, Nowo-Senatorska ulica. —17934—3—3

DYSTRYBUCJA
z powodu wyjazdu za granicę, jest do odstąpienia. Elektoralna Nr 7 a. —18090—2—3

Jest do sprzedania
FORTEPIAN
w dobrym stanie, za przystępną cenę. Ulica Chmielna Nr 33, mieszkanie stróż Józef wskaże. —17947—4—4

Do sprzedania dla braku miejsca
Garnitur Mebli
mahoniowych, w zupełnie dobrym stanie: Kanapa, dwa fotele, osm krzeseł, rypsem bronzowym kryte, za rubli 80. Wiadomość, ulica Zgoda Nr 1 B, róg Chmielnej, mieszkania Nr 1, od godz. 10 z rana do 1 z południa. —18234—2—2

Jest do sprzedania
Szafa Sklepowa
oszklona. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 33, mieszkania 17. —18434—1—1

Jest do sprzedania
Stół dębowy
z blatami w nowym guście, mogący służyć na kilkanaście osób, za cenę umiarkowaną, w domu Nr 12, róg Kruczej i Wilczej. Wiadomość u stróża. —18432—1—1

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania
Szafa do sukien,
szezląg i dwa fotele skórą kryte i krzesło do toalety. Ulica Elektoralna Nr 34. Wiadomość w dystrybucji. —18438—1—6

Kareta dwuosobowa
prawie nowa z fabryki Hessego do sprzedania za niską cenę. Wiadomość na ulicy Miodowej Nr 2, stangret Jan pokaże. —17954—4—5

Prelotka prawdziwa Petersburska,
Wolant używany i Bryczki
na resorach, to wszystko na parę lub jednego konia. Wiadomość u Lakiernika. ulica Sienna Nr 13. —17854—3—3

Są do sprzedania
Dwa Ogiery,
młode i silne, jednostajnej maści, dobrze ujeżdżone, mogą być użyte do wszystkiego, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Żelaznej, w domu pod Nr. 27, stróż wskaże. —18216—2—3

KONI
para pięknych i zdrowych, jeden ogier szpak, drugi wałach ciemny kasztan, oba w 5-tym roku. Wiadomość w domu Hrabiny Stadnickiej, przy ulicy Nowy-Świat Nr 51. —18170—2—3

U Akuszerki F. Kewicz
przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej pod Nr 7, są pokoje dla Osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę.
6—6—17513

U Akuszerki I. K.
są osobne pokoje dla osób spodziewających się słabości, po przystępnej cenie. Krakowskie-Przedmieście Nr 71. —17662—2—6

Jest do wynajęcia
POKÓJ
obszerny ze wspólnem wejściem z meblami i usługą, w bliskości Uniwersytetu, nieopodal gmachu Szpitala dziecinnego, przy familji mówiącej i po niemiecku. — Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.
2—3—18187

Na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciwko Europejskiego Hotelu, w domu W. Podgórskiego Nr 38, na 2 piętrze, jest do odnajęcia z meblami lub bez takowych
Jeden Pokój
od frontu, z osobnym wchodem; życzącym obejrzeć Stróż wskaże. —18270—2—6

W domach Barona Stanisława Lesser, do wynajęcia
LOKALE
z oświetleniem gazowem, zlewami i wodą wodociągową:

Przy ulicy **Miodowej Nr 490/1** lokal złożony z przedpokoju, 9 pokoi, kuchni, spiżarni, piwnic i wygódki.

Przy ulicy **Instytutowej Nr 1726L,** lokal złożony z przedpokoju, 6 pokoi, kuchni spiżarni, piwnic i wygódki.

Wiadomość w biurze Właściciela Domu, ulica Miodowa Nr 490/1. 18043—2—3

W każdej chwili do najęcia
Dwa Pokoje
z meblami, może być i bez mebli, dogodne dla słabych osób, miesięcznie lub na czas jak potrzeba. Ulica Tamka, wprost ulicy Aleksandrja Nr 37 domu, mieszkania 1.—17953—3—3

Zaraz do najęcia
DWA POKOJE
i kuchnia, odnowione, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 432, 1-sze piętro. Stróż wskaże. —18431—1—3

POKOJ
kawalerski, suchy i ciepły na I-em piętrze, w każdym czasie jest do najęcia, może być z meblami i opałem, za rs. 6 miesięcznie. Ulica Śliska Nr 18, mieszkania Nr 3. —18441—1—3

Jest do wynajęcia zaraz
POKÓJ
i kuchnia.—Tamże jest do sprzedania stół, krzesła, oraz różne kuchenne porządki, wszystko mało używane. Ulica Hoża róg Marszałkowskiej Nr 20 nowy. —18397—1—1

Do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku, przy ulicy Hożej Nr 5, mieszkania Nr 7,
Trzy Pokoje
przedpokój i kuchnia, z dwoma wchodami, w kuchni wodociąg i zlew, na 2-em piętrze, za rs. 325 rocznie. Tamże są **MEBLE** do sprzedania. Wiadomość na miejscu. —18375—1—3

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia
Sklep Wiktuałów
dobrze procentujący, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w tymże sklepie, ulica Browarna Nr 16. —18435—1—3

Nagrody rs. 200
i więcej, za ułatwienie korzystnego nabycia znaczniejszej summy bankowej. Wiadomość na rogu Senatorskiej i Podwala, nad Cukiernią, na 2-m piętrze, gdzie karta różowa. —18196—3—6

Dnia 1-go Listopada r. b. **skradzione zostały** następujące przedmioty: 1 łyżka wazowa srebrna z cyframi A. K. (litery gotyckie), 6 łyżek stołowych srebrnych, z cyframi A. K. (litery gotyckie), 2 łyżki stołowe srebrne z cyframi A. L. (litery gotyckie), 3 łyżki stołowe srebrne z cyframi A. K. d. 19/8 1847 od K. S. i K. K., 1 łyżka i widelec srebrne dziecinne A. L. (litery gotyckie), 1 łyżka i widelec srebrne dziecinne A. L (litery pisane), 1 sitko do herbaty srebrne, w kształcie liścia, 1 łyżka stołowa z nowego srebra, bez znaku, 7 podstawek pod noże i widelce z nowego srebra, 1 cukierniczka z nowego srebra, 6 widelcy i 3 noże w czarnej drewnianej oprawie, fabryki Gerlacha, 4 widelce i 4 noże w czarnej drewnianej oprawie, deserowe tejże fabryki. Uprasza się Panów Złotników i inne osoby, ażeby w razie dostrzeżenia lub sprzedaży tych przedmiotów, nieprawną osobę przytrzymać i najbliższej Władzy policyjnej donieść raczyły. Za wyśledzenie przyrzeka hojne wynagrodzenie poszkodowany w domu pod Nr 19 1055df przy ulicy Grzybowskiej, na 2-giem piętrze, zamieszkały. —18414—1—3

We czwartek, dnia 1-go Listopada r. b., wychodząc z koncertu o godzinie 4-tej zgubioną została
Perspektywa teatralna,
w białą kość oprawna, w przejściu z sal redutowych przez ulicę Nowo-Senatorską do Trębackiej. Łaskawy znalazca raczy oddać za stosowną nagrodą do szwajcara W-go Stanisławskiego w gmachu Teatralnym. —18393—1—3

Książeczka Czeladnicza,
wydana przez cech ślusarski na imię L... K... zgubioną została. Uprasza się o odniesienie na ulicę Śliską Nr 1 nowy, do stróża. —18429—1—1

Wczoraj o godzinie 3 rano z podwórza we wsi Raków, gminie Pruszków, zginął
WAŁACH
kasztanowaty i **Klacz**, która miała gwiazdę na łysie, zęby krzywe, ogon urznięty do kolan. Uprasza się o udzielenie wiadomości lub zwrotu, w miejscu, do Józefa Zaręby. —18398—1—1

Bucik skórzany
nowy na suknie w dniu 3 b. m. zgubiony został, przechodząc z Krakowskiego-Przedmieścia przez ogród Saski na ulicę Marszałkowską. Uprasza się o odniesienie do Resursy Obywatelskiej do sklepu obuwia damskiego, **za nagrodą.** —18425—1—2